

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakoż ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzocni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkunastu po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. a., Rue Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem radcy dworu i profesorowi w uniwersytecie w Wiedniu, dr. Karolowi Langer, jako kawalerowi austriackiego cesarskiego orderu Leopolda, w myśl statutów orderu, nadać najniższej stan szlachecki z przydomkiem „Edenberg”.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 30 września b. r., dziekanowi Pawłowi Kohlmayr w Berg ob Greifenburg, w uznaniu jego gorliwości w służbie kapłańskiej, jako też długoletniej pożytecznej działalności w charakterze obserwatora c. k. centralnej stacyi meteorologicznej, nadać najniższej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 5 października b. r. staroście powiatowemu w Landeck, Alojzemu Scherer, nadać najniższej tytuł i charakter radcy Namiestnictwa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 2 października b. r. profesora w instytucie leśnym w Aschaffenburgu, dr. Ludwika Graff, zamianować najniższej zwyczajnym profesorem zoologii w c. k. uniwersytecie w Graeu.

Obwieszczenie

c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 7 października 1884 l. 9420, którem się ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości o rozpoczęciu działalności nowo utworzonego sądu powiatowego w Bieczu.

C. k. Namiestnik
Filip Zaleski.

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 września 1884, dotyczące działalności sądu powiatowego w Bieczu, w Galicyi.

Ustanowiony, rozporządzeniem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30 stycznia 1884 nr. 19 Dz. u. p., sąd powiatowy w Bieczu ma rozpocząć swoją działalność z dniem 1 stycznia 1885.

Prażak w. r.

C. k. Rada szkolna krajowa zaleciła dzieło z napisem: „Zonia, bezpłatna uczytelka, powiast nestaroha pedahoha, napysał dla młodych i starych Gr. Wr. Lwiw 1884.” do bibliotek, tudzież na nagrody dla młodzieży szkół ludowych, pospolitych i wydziałowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 października.

Dzienniki angielskie posiadają obecnie obfity materiał do dyskusyi. Wszystkie szpalty wypełnione są roztrząsaniem kwestyi egipskiej i stosunków Afryki południowej; najżywszą jednak uwagę zwraca kwestya reformy wyborczej, dla rozwiązania której głównie zwołaną zostanie nadzwyczajna sesya parlamentarna. Pomimo jednak bliskiego rozpoczęcia obrad parlamentarnych, nie słyhać wcale, żeby się zanosilo na zapowiadany kompromis pomiędzy rządem a stronnictwem torysów. Główny przywódca tego stronnictwa, lord Salisbury, porzuciwszy bierne lub chwilami odporne tylko stanowisko, skorzystał z przykładu Gladstona, objechał całą Szkocye i przeszedł do roli zaczepnej. Wystąpienia Salisburego były tak natarczywe, tak ostre, a przytem tak zastosowane formą do intelektualnego poziomu wyborców warstw niższych, że

stronnictwo liberalne, jeżeli się nie przeraziło, to patrzyło ze zdumieniem, jak członek Izby wyższej znakomicie naśladowuje taktykę Gladstona z czasów, w których kanclerz dzisiejszy uderzał na były gabinet Beaconsfielda. Rozpoczęta w ten sposób przez przewodcę torysów kampania, podnieciła wprawdzie zwolenników stronnictwa konserwatywnego, ale zarazem silniejsze rozjątrzyła frakcyje liberalne. Obecnie trudnoby nawet było przytoczyć dosłownie odezwy kółek liberalnych, rozrzucone po wszystkich miastach, tak ostro, brutalny niemal jest ich ton i tak gwałtowne nawoływanie do krucyaty przeciw „urodzonym czyli dziecinnym prawodawcom.”

Zdawało się, że po oświadczeniu ministra wojny, lorda Hartingtona, co do projektu unormowania nowych okręgów wyborczych, rząd w samej rzeczy zechce zrobić przynajmniej to ustępstwo, że równocześnie z projektem reformy wyborczej podda obrady i ten drugi projekt, a czyniąc to, utoruje drogę porozumieniu ze stronnictwem torysów. Pokazało się jednak, iż nadzieje kompromisu były przedczesne, a oświadczenie drugiego członka gabinetu, Chamberlaina, rozwiało na razie widoki pojednawczości ze strony rządu względem Izby lordów. P. Chamberlain, jak zwykle, w tonie ostrym oświadczył, że wszelki krok do pojednania się ze strony rządu byłby złożeniem broni, niemożliwą bo niehonorową kapitulacyą. Chamberlain, który reprezentuje w gabinecie odcień wybitnie radykalny, oświadczył stanowczo, że jeżeli lordowie nie chcą uchylić czoła, to tembardziej żądać nie mogą, by dwa miliony ludzi, powodując się przesadnymi względami dla Izby wyższej, rzekły się swoich praw politycznych. W sferach rządowych panuje zresztą przekonanie, że gabinet Gladstona może już obecnie

śmiało dopuścić do rozwiązania Izby. Namiętności zostały dostatecznie a może aż do zbytku poruszone. Stronnictwo liberalne na tej podstawie opiera swe nadzieje, i mniema, że obecnie, jeżeli po odrzuceniu ponownemu bilu reformy wyborczej, przyjdzie do wyborów, to jedynym hasłem wyborców będzie opozycya względem Izby lordów, a to tembardziej, że po zmianie stosunków w Egipcie i Sudanie opozycya przeciw gabinetowi traci wszelką racjonalną podstawę.

Sejm krajowy.

(XVII posiedzenie z d. 13 października.)

(L) Nowe petycje, których spis odczytał p. St. hr. Bardeni, odesłano do komisyi a mianowicie:

Komisji budżetowej: Wydziału Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy politechniki lwowskiej, o subwencyę 1000 zł. na wycieczki naukowe. Tomasza Janusiewicza, Józefa Babiarza, Maryi Bursztyn i Maryi Rastawieckiej, o zapomogi. Józefa Kujackowskiego o stypendyum, celem udania się na akademię leśniczą do Wiednia. Gminy Dolhomoskiego o zapomogę w kwocie 500 zł. na budowę szkoły. Wydziału ruskiej bursy w Stryju o pożyczkę na dokończenie budowy domu dla bursy, lub o zapomogę. Henryka Rauchingera o subwencyę, celem bliższego kształcenia się w malarstwie.

Komisji powodziowej: M. Gierza, właściciela Gierowy, o subwencyę na zasiewy, z powodu szkód zrażonych powodzią. Magistratu m. Kalusza, o regulacyę rzeki Siwki.

Komisji prawniczej: Gminy Czortkowa, w sprawie kreowania sądu kolegijskiego w Czortkowie. Miasta Stryja o przyspieszenie aktywowania sądu obwodowego w Stryju.

Komisji gospodarstwa krajowego: Wydziału powiatowego w Dąbrowie, w sprawie piętnowania bydła. Wydziału Towarzystwa *Narodna Rada* w Dolinie, w sprawie poboru surowicy solnej.

Komisji administracyjnej: Mieszkańców m. Zaleszczyk w sprawie zniesienia

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

LXI.

(Makart i wpływ jego na modę. Staroświeccyzna i postępek czasu. Wznowienie menueta i gawoty. Pietyzm dla przeszłości. Epopeja rodzinna Fredrów. Juliusz Kossak, Janusz malarstwa polskiego. Z Koła literackiego.)

Dla kroniki niepolitycznej bezsprzecznie najważniejszym wypadkiem ostatnich czterech dni jest śmierć Makarta. Liczne nekrologi i wspomnienia we wszystkich pismach europejskich nadzieją, że znikła z widowni znakomitość pierwszorzędna. Wszelki żal za zmarłym nie przeszkadza atoli wypowiedzieć, że nie zostawił on po sobie luki, któraby koniecznie potrzebowała być wypełnioną; że w sztuce umilkł ton, bez którego harmonia jest niezupełną. Był to malarz, który potężnym pędem przemawiał nie przez zmysły do duszy, ale do zmysłów wprost i wyłącznie. W miłości rozkosznych kształtów i świetnych barw skupiał się cały jego geniusz; był on też, zwłaszcza dla Wiednia, w sztuce plastycznej wyrazem jednej epoki z życia tego miasta, epoki tak zwanego rozwoju ekonomicznego. Najgorętszych też zwolenników miał pomiędzy większymi i mniejszymi potęgami finansowemi, które, oprócz zewnętrznej świetności, od nikogo niezego więcej nie wymagają, bo same nie więcej nie mają. Za to świetności tej pragną jak najwięcej, a Makart sypał ją hojnymi rękami. Stał się też dla wielu sfer mentorem dobrego smaku

i twórcą nowej mody. Na obraz i podobieństwo jego pracowni zaczęli urządzać apartamenta, i obyczaj ten do nas także dotarł. Można nieraz widzieć małe mieszkania załozone kramem najrozmaitszych dywanów i draperyj i zapełnione mnóstwem gratów, niesłużących do żadnego użytku. Tutaj jakaś staroświecka zbroja, chociaż pan domu ani z rodu ani z urzędu nie jest bojowniczego ducha; tu znowu jakieś brzozy podejrzane go pochodzenia, o których stylu właściciel ma swoje własne wyobrażenia, mogące pobudzić do śmiechu prawdziwego znawcę; tu znowu książka w staroświeckiej oprawie, i w języku, którego nikt w domu nie rozumie i t. d. a wszystko to na przestrzeni, która ma służyć do spania, do jedzenia i do pracy codziennej. Zielonawe meble, żółte portyery, liliowe nakrycia na stołach, a wśród tego bukiety na kształt pióropuszków z wysłych traw egzotycznych — wszystko to jest dziełem Makarta. Fałszerze starożytnych zabytków i w ogóle tandeciarze, pierwsi winni mu są pomnik, bo nigdy nie mieli tyle zarobku, ile on go im mimowoli przysporzył, rozbudzając zamiłowanie do „stylowości” które sięga aż do naczyńa kuchennego. W niemieckich prowincyach monarchyi, można już w istocie widzieć kuchnie, urządzone „w stylu staroniemieckim.”

Taki to już jest ten świat. Z jednej strony przerabia wszystko, przeistacza z gorączkowym pospiechem. Stwarza rzeczy niebywałe ogromem swoim i znaczeniem. Z drugiej strony, ekliwo mu się jakoś robi wśród tych nowości, wydaje się sam sobie za młodym, i wydobywa na wierzch zagrzebane stare rupiecie, dla nadania sobie pozoru pana z panów i miłośnika piękna po

mieczu i po kądzieli. Cóż powiedzieć, skoro dzisiejszej naszej elegancie młodzieży, przybranej w obcisłe spencerki i w resztę ubrania, podobną do stągwi od gaszenia pożaru, chce ktoś naraz kazać tańczyć menueta i gawoty! Autor tego pomysłu nie widzi chyba, że teraz już nikt nie tańczy we właściwym tego słowa znaczeniu. W kadrylu włożymy się po posadze jak gdyby nam się spać chciało, w waleu kołyszymy się na przemian albo wirujemy z chyżością, która wszelki wdzięk wyklucza; mazura biegamy, a właściwe jego tempo znane jest już chyba tylko ze sceny weselnej w Hales Moniuszki. Dosty zobaczyć jak panowie wykonują solo w kadrylu, ażeby się przekonać, że dla tej generacyi, menuet i gawot tak mało są przystępne, jak igrzyska olimpijskie Greków. Powrót do czasów *rococo* w tym kierunku wcale udać się nie może. Pod względem powierzchowności naszej, wzięliśmy stanowczy rozbrat i z naturą i z pięknoscią klasycyzmu i z jej francuską paradyą.

Zamiłowanie w antykach, bez prawdziwego znawstwa i bez zdolności wyczytania czegoś w kształtach i obrazach dawno minionych wieków, jest kosztowną ale nieszkodliwą zresztą śmiesznością. Grzechem zaś i zbrodnią jest lekceważenie i poniewieranie zabytków i wspomnień, ze strony tych, którzy odziedziczyli niejako obowiązek utrzymywania starych tradycyi i karmienia nimi pokoleń obecnych i przyszłych. Z zadowoleniem zanotować przychodzi, że w tej mierze częściej obecnie spotkać się można z prawdziwym i trafnie objawionym pietyzmem. Jednym z dowodów tego zwrotu jest wystawa, od dłuższego już czasu gromadząca liczną i wyborową publiczność w sali ho-

telu Żorza. Widzimy tam w dwunastu ramach, niejako epopeję rodzinną jednego z pierwszych domów w kraju i w całej Polsce; zwięzłe opowiedzianą historję rodu, w którym dowcip i rycerskość były i są przymiotami dziedzicznymi. Malował ją na zamówienie Jana Aleksandra hrabięgo Fredry, nie kto inny, jak Juliusz Kossak, i nikt inny byłby jej tak nie wymalował, nikt może już nie podobnego u nas nie wymaluje. Jak spiewak Mohorta obok trójcy, którą stawiamy zazwyczaj na szczycie Parnasu Polskiego, zajmuje swoją osobną niepoślednią wyżynę, tak obok Grottgera, Matejki i Siemiradzkiego, Kossak ma swój rodzaj, w którym mu nikt nie dorówna. Jest on w całym tego słowa znaczeniu Wincentym Polem naszego malarstwa; analogia jest uderzająca i w niezrównanych zaletach i w drobnych wadach. W cyklu, który obecnie mamy sposobność oglądać, talent Kossaka jaśnieje w całej pełni. Co za śmiałość i pewność w rysunku, co za niewyczerpana twórczość i jasność w kompozycyi; co za efekta, nieznanne innym akwarelistom i akwareli w ogóle, jak n. p. w owej nocnej wycieczce z zamku Lubaczowskiego! A jaka przytem wierność historyczna i skrupulatność w szczegółach; jacy tam swojsey ludzie; a jakie konie! Piękna rzecz, mieć taki poczet antenatów, ale piękna także, mieć takiego Kossaka, któryby ich odmalował.

Sztuka więc nasza dała znowu znak życia. Pójdzie może za nią i literatura; już bowiem lwowskie Koło literackie ukonstytuowało się na nowo na rok następný. Jest mowa o założeniu osobnego kasyna literackiego, bo jest w powietrzu coś, co rodzi takie projekta. A może powstają one ideo-

jarmarków i targów. Wydziału Towarzystwa Narodna Rada w Dolinie w sprawie ustaw łowieckich i prawa noszenia broni.

Komisji drogowej: Gminy Leżachów o uwolnienie od szarwarku na drodze polnej do Wulki Buchowskiej.

Komisji szkolnej: Jana Krempa, Sebestyana Okonia i Florentyny Krempiny o zapomogę.

Komisji kolejowej: Wydziału Rady powiatowej w Limanowej w sprawie budowy kolei dyagonalnej z Doliny do Wieliczki

Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia przerwaliśmy wczoraj podczas dyskusji nad wnioskiem komisji budżetowej o wniosku J. E. Wł. hr. Russockiego, w sprawie lokowania dochodów funduszu propinacyjnego. Jak wiadomo, wniosła komisja motywowany porządek dzienny.

J. E. hr. Russocki zabrał głos, celem wyłączenia powodów, które skłoniły go do uczynienia wiadomego wniosku co do lokacji funduszu propinacyjnego w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Powodem było mniemanie — jak się później okazało, błędne — że dochody funduszu propinacyjnego muszą być lokowane wyłącznie w listach dłużnych wspomnianej instytucji obywatelskiej. Dostojnemu wnioskodawcy chodziło tedy o wyjaśnienie błędnej opinii, a zarazem o zwrócenie uwagi, że dotychczas Wydział krajowy najznaczniejszą część funduszu propinacyjnych ulokował już w listach dłużnych Tow. kred. ziemskiego i że niezawodnie także w przyszłości to samo czynić będzie. Intencję wniosku dostojnego wnioskodawcy interpretuje znakomicie i trafnie komisja budżetowa, wyraża bowiem w swoim wniosku nadzieję, „że Wydział krajowy, podobnie jak dotąd, wpłynie funduszu propinacyjnego przeważnie w listach rzeczonych Towarzystwa lokować będzie“. W słowie „przeważnie“ mieści się intencja szanownego wnioskodawcy; oświadcza więc, że głosować będzie za wnioskiem komisji, poczem odpiera zarzuty, które podniesiono w innym miejscu, jakoby wnioskiem swoim zmierzał do uzyskania wyłączności dla listów zastawnych Tow. kred. ziemskiego i jakoby tem samym chciał pośrednio obniżyć znaczenie innych walorów, mających popularne bezpieczeństwo a zwłaszcza też walorów Banku krajowego; takiej intencji dostojny mówca nie miał i nie ma, chociażby już tylko dlatego, ażeby nie popełnić niekonsekwencji; wszakże był sprawozdawcą komisji co do założenia Banku krajowego, instytucji ze wszech miar pożytecznej, która w kraju ma spełnić w obszernym zakresie to samo zadanie, jakie spełnia gal. Tow. kredytowe ziemskie w sferach właścicieli tabularnych

Po krótkim przemówieniu sprawozdawcy, p. St. hr. Badeni, poświęconego prawie wyłącznie elokubracjom pos. Antoniewicza, przyjęła Izba wniosek komisji budżetowej.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji spółki „Żegluga parowa na Dniestrze“, o subwencję. Sprawozdawca komisji, p. L. Wierzbicki, w obszernym elaboracie wykazał potrzebę urządzenia żeglugi na Dniestrze; wypowiedział przekonanie, że każde ułatwienie komunikacji, a tem wię-

plastycznie? Nie wyobrażam sobie, ażeby kasyno literackie we Lwowie mogło mieć powodzenie. Pomijam już tę okoliczność, że nagromadzenie znaczniejszej liczby posagowych wielkości w jednym małym pokoju odstrasza maluczkich od weiskania się w taki przybytek. Zachodzi jeszcze ten ważny wzgląd, że literaci wyjątkowo chyba tylko mogą żyć życiem klubowym. Jednym stosunkiem, drugim przyzwyczajaniem nie pozwolą uczęszczać na wspólne zebrania; liczba więc rzeczywistych uczestników będzie zawsze bardzo małą. Wskutek tego, kasyno nie będzie mogło zastąpić kawalerom publicznej restauracji i kawiarni, a to byłoby może główny jego cement, gdyby istnieć miało. Ludzie pracy mają zazwyczaj czas tylko o tej porze, która im zostaje na posiłek ciała; a chodząc na kolację na jeden koniec miasta, a potem spieszyć na drugi dla samej pogawędki, mało komu się zechce i każdy znajdzie sobie osobne kółko, w którym będzie przepędzał wieczory. Zresztą literat w społeczeństwie jest jak korzenna przyprawa w potrawie, która sama dla siebie jest niepożywną. Kasyno, naszpikowane tu i owdzie literatami, byłoby czemś bardzo odpowiednim, ale kasyno, złożone z samych literatów, to coś takiego jak sam pieprz, albo sam cynamon, albo same gwoździki. Dlatego też najlepiej może będzie korzystać z istniejącego już kasyna miejskiego, które łączy w sobie najrozmaitsze żywioły i potrzebuje tylko odświeżenia grupami niezajętymi wyłącznie preferansem, wistem, bilardem, albo czytaniem gazet.

JAN LAM.

cej komunikacji wodnej, witać należy z radością i popierać, albowiem każda komunikacja przyczyni się do polepszenia stosunków ekonomicznych, ułatwiając wywóz surowych produktów, które inaczej z trudnością zużytkować się dadzą, jak również wpływać musi na zwiększenie produkcji i konsumpcji w ogóle, a tem samem na podniesienie dobrobytu okolicy, gdzie się nowa droga komunikacyjna utworzy. Urządzenie żeglugi parowej na Dniestrze miałyby pierwszorzędne znaczenie, gdyby okręta idące wzdłuż całego biegu tej rzeki, dochodziły aż do morza Czarnego. Droga ta wodna stałaby się wkrótce wielką i ważną arterią handlu wywozowego. Stosunki hydrograficzne tej rzeki, tak w granicach kraju naszego jako też w obrębie carstwa rosyjskiego, wreszcie rozległe, jakkolwiek niewielkie, progi pod Zwanem i Jampolem, nie pozwalają na razie myśleć o żegludze większymi okrętami, któreby z Halicza, lub z innej miejscowości nad Dniestrzem w Galicji położonej, kursować mogły bez przerwy i przeszkody aż do Czarnego morza. To też żegluga parowa na Dniestrze pojąć należy ze stanowiska interesów czysto lokalnych. Zadaniem jej będzie pośredniczenie w wywozie produktów na przestrzeni Halicz — Okopy o tyle, o ile produktu te nie będą kolejami żelaznymi wywożone, jak również pośredniczenie w dowozie produktów i przedmiotów, które łatwiej drogą wodną do przyległych miejscowości dowozić mogą. Okoliczności powyżej przytoczone nie ujmują zupełnie ważności żeglugi parowej na Dniestrze, jako komunikacji lokalnej, a przedsiębiorstwo to pojęte i przeprowadzone w tych ciasniejszych ramach, oddać może krajowi bardzo ważne usługi i z tego tytułu na zupełne poparcie zasługuje

Przedsiębiorstwo musi z początku walczyć z trudnościami, dopóki nie zdobędzie sobie w świecie handlowym wiary, że ruch odbywać się może stale i regularnie, że towar nadany przybędzie na miejsce przeznaczone w oznaczonym czasie i nieuszkodzony. W okresie tym potrzebuje towarzystwo moralnego i materialnego poparcia. Towarzystwa podobne na Dunaju i na Łabie, walczyły również w chwili powstania z niedowierzaniem świata handlowego, niemniej z trudnościami materialnymi, a nawet obecnie, gdy już wielkie korzyści handlowi przynoszą, potrzebują często jeszcze pomocy materialnej. Żegluga na Dniestrze po chybionych próbach w latach 1863 i 1876 wznawiana przez pp. Stoneckiego i Nawarskiego zasługuje ze wszech miar na poparcie, tak moralne, jakoteż i materialne, ostatnie szczególnie dla tego, że wzbudzi wiarę w użyteczność i potrzebę takiej instytucji w naszym kraju.

Na podstawie tych wywodów wnosi komisja:

1) uznając w ogóle ekonomiczną ważność żeglugi parowej na Dniestrze i wielką jej dla handlu krajowego doniosłość, Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu petycję spółki „Żegluga parowa na Dniestrze, B. Stonecki i K. Nawarski“ z poleceniem, ażeby:

1) zbadał stopień użyteczności tego przedsiębiorstwa, niemniej warunki bytu i rozwoju jak najściślej, i rozpoznał, czy i o ile przedsiębiorstwo to na subwencjonowanie zasługuje,

2) aby wszedł w rokowania z wysokim Rządem i starał się uzyskać odpowiednią subwencję dla żeglugi parowej na Dniestrze z funduszu państwowego,

3) aby o rezultacie poleconych sobie czynności zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesji i stosownie przedstawił wnioski.

Posel hr. Golejewski wyraża przekonanie, że komisja, po tak wszechstronnem wyluszczeniu sprawy, powinna była przyjąć z wnioskiem bardziej stanowczym, który przedsiębiorcom ułatwiłby dalsze prowadzenie i rozwój żeglugi. Tymczasem komisja występuje z wnioskiem, ażeby Wydział krajowy badał całą sprawę; tu da się dobrze zastosować nasze przysłowie: „Nim słońce zejdzie, rosa czy wyje“; nim Wydział zbada, przedsiębiorcy walczyć będą z trudnościami. Chcąc więc namacalnie dać dowód swojej troskliwości o rozwój przedsiębiorstwa, wnosi mówca do pierwszej rezolucji, proponowanej przez komisję, następującą poprawkę: „... a jeżeli badania dadzą rezultat dodatni, ażeby z funduszu dyspozycyjnego udzielił przedsiębiorstwu jednorazowej subwencji, aż do wysokości 3 000 zł.“

Pos. Antoniewicz popiera gorąco poprawkę hr. Golejewskiego, sprawa bowiem jest już dostatecznie zbadana i na podstawie dotychczasowych badań możnaby już przedsiębiorstwu przyjąć w pomoc.

Ks. Adam Sapięha, jako członek komisji, wyjaśnia jej intencje. Komisja nie zapoznawała ważności sprawy, chociaż nie traktowała jej jako pierwszorzędnej; nie występowała też przeciw patentom, ale zastanawiała się głównie nad tem, czy już dzisiaj może kraj nieść pomoc materialną

przedsiębiorstwu, o którym nie wie, ażeby jego siły finansowe są wystarczające do prowadzenia takiego dzieła. Intencje przedsiębiorców są najlepsze, chęci ich zasługują na pochwałę, ale w takich sprawach nie wystarczają dobre chęci i najlepsze zamiary; w przedsiębiorstwach tego rodzaju chodzi głównie o kapitały; to też komisja mniemała, że przed udzieleniem przedsiębiorstwu subwencji, powinien Wydział krajowy zbadać jego siły finansowe; poprawka hr. Golejewskiego nie sprzeciwia się zresztą myśli przewodniej komisji.

Posel Smarzewski zwraca uwagę, że słowa: „z funduszu dyspozycyjnego“ w poprawce hr. Golejewskiego sprzeciwiają się zasadom budżetowania. Co roku uchwała Sejm Wydziałowi krajowemu fundusz dyspozycyjny w kwocie 30.000 zł. „na nieprzewidziane wydatki“; nie można więc na poczet tego funduszu dyspozycyjnego zwać wydatków przewidzianych, staćby się bowiem mogło, że już w ciągu sesji wyczerpałby Sejm takimi wydatkami z góry przewidzianymi, cały fundusz dyspozycyjny, przeznaczony na wydatki nieprzewidziane. Dlatego zaleca mówca opuszczenie z poprawki hr. Golejewskiego słów: „z funduszu dyspozycyjnego“.

Pos. hr. Golejewski akomoduje się do tego życzenia, a Sejm po krótkim przemówieniu sprawozdawcy, pos. Wierzbickiego, przyjął bez zmiany proponowane przez komisję rezolucje wraz z poprawką hr. Golejewskiego, z opuszczeniem w niej słów: „z funduszu dyspozycyjnego“.

Nastąpiły sprawozdania o petycjach.

Zgodnie z wnioskiem komisji drogowej (ref. p. Gnoiński), przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję ks. J. Mączyńskiego, plebana w Niebylecu, o oddanie do użytku publicznego drogi prowadzącej przez obszar dworski w Niebylecu. — Petycję gmin: Ryglie i Siedliska; dalej petycję: rady powiatowej w Jaśle; wydziału powiatowego w Łańcucie; stowarzyszenia rękodzielników *Gwiazda tarnowska*; wydziałów powiatowych: w Sanoku, Nowym Sączu i Rzeszowie; nareszcie gmin: Trzemeśnia, Łęki, Poręba i Zasań, domagających się zmiany artykułu 18 ustawy krajowej z r. 1873 o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego — zgodnie z wnioskiem komisji szkolnej (ref. dr. Czerkawski), odstąpił Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania przytoczonych w tych petycjach stosunków i zdania w porozumieniu z kraj. Radą szkolną sprawę, o ile zmiana 2 ustępu artykułu 18 ustawy krajowej z r. 1873, byłaby pożądaną lub stosowną. — Petycję nauczycieli: F. Gajewskiego, A. Billicha, J. Antoniewicza i J. Hajduczka o wliczenie lat służby do emerytury, odstąpił Sejm, w wniosku komisji szkolnej (ref. Romanowicz), krajowej Radzie szkolnej do załatwienia.

Pos. Romanowicz wniósł dalej imieniem komisji szkolnej, ażeby Sejm przeszedł do porządku dziennego nad petycją Edmunda hr. Krasickiego, gminy izraelskiej w Lisku, gminy Posada Liska i 70 mieszkańców m. Liska o zniesienie nauki języka ruskiego w 4-klasowej szkole w Lisku.

Pos. Żurowski nie wchodząc w meritum sprawy, mniema, że nie godzi się nad petycjami tak poważnych osób i instytucji przechodzić do porządku dziennego; wnosi tedy, ażeby Sejm powyższe petycje przekazał kraj. Radzie szkolnej do dokładnego zbadania i załatwienia.

Pos. St. hr. Badeni sprzeciwia się wnioskowi p. Żurowskiego, albowiem niepodobna nie przejść do porządku dziennego nad petycjami, domagającymi się naruszenia obowiązujących ustaw.

Pos. Hausner wyraża nadzieję, że nikt nie będzie głosował za wnioskiem p. Żurowskiego, tem bardziej, że kraj. Rada szkolna jest powołana do wykonywania, a nie do badania i naruszania ustaw.

Pos. dr. Mayer nadmienia, że sprawozdawca wyluszczy niezawodnie powody, dla których komisja musiała wnieść porządek dzienny, sam zaś zwraca tylko uwagę Izby, że odsyłanie tej sprawy do kraj. Rady szkolnej jest zbyt bezużyteczne, albowiem powyższe petycje spoczywają w biurach tej władzy i są jej dokładnie znane.

Pos. Kozłowski popiera wniosek p. Żurowskiego, a pos. Romanowicz wyjaśnia powody, dla których komisja wnosi porządek dzienny. Według obowiązującej ustawy, w gminach o mieszanej ludności, język niewykładowy musi być w szkole nauczany jako przedmiot. W Lisku i okolicy są Polacy i Rusini; w szkole w Lisku językiem wykładowym jest język polski, a więc, według ustawy, musi w tej szkole być traktowany język ruski jako przedmiot, tembardziej, że rodzice 60 uczniów domagają się, ażeby dzieci ich uczyły się po rusku. Tak więc ani komisja, ani Sejm, ani kraj. Rada szkolna nie zmieni ustawy, a gdyby Sejm przyjął wniosek p. Żurowskiego, wzywałby niejako kraj. Radę szkolną do naruszenia ustawy.

Izba przyjęła powyższy wniosek komisji.

Bez dyskusji uchwaliła następnie Izba, zgodnie z wnioskami komisji szkolnej (ref. pos. Romanowicz): Petycję rady szkolnej w Winnikach o podwyższenie płac nauczycielskich i petycję rady szkolnej w Niepołomicach o przekształcenie tamtejszej dwuklasowej szkoły na trzyklasową — odstąpić kraj. Radzie szkolnej do zbadania i możliwego uwzględnienia, a do załatwienia przekazano tej władzy petycję J. Kurmana, kierownika szkoły w Zawałowie, o dodanie mu drugiego nauczyciela.

Z referatu posła Łozińskiego, w imieniu komisji szkolnej, uchwaliła Izba przekazać kraj. Radzie szkolnej do załatwienia petycję: gminy m. Rohatyna o ustanowienie osobnych katechetów w tamtejszych szkołach ludowych; zwierzchności gminnej w Delatynie o przemianę tamtejszej jednoklasowej szkoły na dwuklasową, i petycję członków rady szkolnej i reprezentacji gminnej w Strusowie, w sprawie reorganizacji tamtejszej szkoły.

Sekretarz p. Siengalewicz odczytał interpelację p. Antoniewicza i tow., wystosowaną do J. E. pana Namiestnika, a żądającą wyjaśnienia, na jakiej podstawie okręgowa Rada szkolna we Lwowie, zaleciła prenumeratę czasopisma *Szkola*, a nie uczyniła tego co do czasopisma szkolnego ruskiego, wychodzącego p. n.: *Szkolnaja czasopys*?

Pos. St. hr. Badeni odczytał następujący wniosek naglący:

Zważywszy, że powtarzające się od lat kilku nieurodzaje i klęski elementarne i ciągle wzmagający się upadek cen zboża na warunki produkcji w kraju naszym w sposób tak szkodliwy oddziałują, iż w wielu wypadkach zaledwie kosztą produkcji pokryte być mogą;

zważywszy, że wskutek zbyt wygórowanych kosztów przewozu kolejowego a mianowicie wskutek dozwolanych taryf dyferencyalnych dla krajów ościennych pod warunkami korzystniejszymi, niżeli dla kraju naszego, konkurencja Galicji na targach europejskich staje się niemożliwą;

zważywszy, że c. k. Rząd ma prawo potwierdzenia a względnie rozporządzenia zmian taryf przewozowych na wielkiej części linii kolejowych w państwie austriackim, a w szczególności na tej części kolei Karola Ludwika, która ze skarbu państwa z tytułu gwarancji jest subwencjonowana, a to w moc koncesji z d. 15 maja 1867, art. 6 i 11 (Dz. pr. p. nr. 88 z r. 1867) również jak na kolei Czerniowieckiej w moc ustawy państwowej z 11 stycznia 1864 Art. VII p. 4 i 8 (Dz. p. p. nr. 5 z r. 1864), oraz z mocy koncesji z 15 maja 1867 art. 6 i 11 (Dz. pr. p. nr. 85 z r. 1867);

zważywszy, że c. k. Rząd we własnej administracji prowadzi zarząd kolei państwowych w Galicji, zaś przewóz na kolei pierwszej węgiersko-galicyskiej, umową przewozową (*Péage*) ma zawarowany i w ten sposób przewóz od granicy rosyjskiej do granicy pruskiej ma zapewniony;

Zważywszy, że do wybudowania tych kolei państwowych Galicja w moc uchwały Sejmowej z 21 października 1881 znacznym datkiem 1,100.000 zł. jedynie dlatego się przyczyniła, aby przez to uzyskać możność wywozu swych produktów w warunkach przystępniejszych, aniżeli to na kolejach przedstawia podpisani Wysokiemu Sejmowi następujący wniosek:

Wys. Sejm raczy uchwalić:

I) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby taryfy na kolejach państwowych w ogóle, zaś przy zaprowadzeniu ruchu na całej przestrzeni kolei państwowych galicyjskich w szczególności, w ten sposób ustanowione i przeprowadzone były, iżby stosunki i potrzeby kraju naszego należały uwzględnić, a mianowicie, by produkcja i handel galicyjski w skutek zbyt wygórowanych kosztów przewozu, jak to dotychczas miało miejsce, na dalsze szkody narażone nie były.

II) Wzywa się c. k. Rząd, aby na podstawie udzielonych Towarzystwom kolejowym w Austrii koncesji w ogóle, zaś w szczególności na podstawie koncesji kolei Arc. Karola Ludwika i kolei Czerniowieckiej zarządził, iżby zarządy tychże kolei znizowały taryfy dla przewozu produktów krajowych, mianowicie dla zboża, maki, drzewa, bydła opasowego, oleju i wosku skalnego w stanie surowym lub przerobionym i t. d. bezzwłocznie przeprowadziły, oraz, by tymże zarządom wzbudziły przyznawania dla wywozu produktów z zagranicy pochodzących, ulg taryfowych w warunkach korzystniejszych, aniżeli te, które dla wywozu produktów krajowych obowiązują.

III) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby ze względu na termin, w którym w moc artykułu 19 koncesji z 3 marca 1857 służyć będzie Państwu prawo wykupna kolei Arcyksięcia Karola Ludwika, po dokładnem zbadaniu stosunków zarządu tejsze kolei, rozwa-

żył, czy przy tej sposobności nie dałyby się wprowadzić zmiany, których wymaga niezbędnie interes Państwa i kraju naszego szczególnie pod względem uregulowania taryf i zabezpieczenia dla c. k. Rządu zupełnego wpływu na sprawy taryfowe na tejsze kolei.

IV) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wobec zbliżającego się wygaśnięcia przy ileju c. k. kolei Północnej Cesarza Ferdynanda, użył odpowiednich środków, w celu zapobieżenia, by handel i produkcja kraju naszego nie były narażone na te przeszkody i straty, które dotychczas ponoszą w skutek zbyt wygórowanych kosztów i uciążliwych warunków przewozu na liniach tejsze kolei. Wnioskodawca: Alfred Potocki, Kozłowski, Wereszczyński, Zamoyski, Żurowski, ks. Sawa, Pietruski, Dembowski, Kapri, Szeptycki, Władysław Koziebrodzki, Bobczyński, Hausner, Rapoport, Mieczysław Borkowski, Gniewosz, Mikołaj Wolański, Romer, Szczęsny Koziebrodzki, Tomisław Rozwadowski, Sangusko, Żywicki, Zoll, Polanowski, Rybicki, Słonecki, Łoziński, Tyszkowski, Henzel, Weismann, Tyszkiewicz, Lasocki Mieroszewski, Langie, Kopyciński, Struszkiewicz Płazinski, Oehrymowicz, Kochanowski, Scipio, Ludwik Wodziecki, Chrzanowski, Kuzkowski, Wł. Badeni, Golejewski, Łukasiewicz, Artur Potocki, Onyszkiewicz, Gnoiński, Korytowski, Podlewik, Wasilewski, ks. Solecki, Adam Sapięha, Russocki, Skarkowski, Lubieński, Lenartowicz, Janko, Romanowicz, Goldmann, Merunowicz, Bereźnicki, Antoniewicz J. Czartoryski, Gross, Zawadzki, Maks, E. Wolański, Czerkawski, Mochnacki, Waygart, Wernicki, Horszard, Stan. Jędrzejowicz, Łazarz, R. Czartoryski, Wł. Sapięha, Kaczała, Stanisław Tarnowski młodszy, Leniński, Wład. Wolański, Pławicki, Wrotnowski, Kowalski, Chamiec, Siengalewicz, ks. Buchwald, Kazimierz Badeni, Tadeusz Dzieduszycki, Hoppen, St. Tarnowski starszy, Mandyczewski, Smarzewski, Mayer, Kaszewko, Zborowski, Jan Tarnowski, Siczynski, J. Stadius, Gorayski, Skrzyński, Adam Jędrzejowicz, St. Badeni, Męciński, Skarszewski.

Nagłość powyższego wniosku uchwalila Izba prawie jednogłośnie, poczem wnioskodawca, JE. Alfred hr. Potocki, zwrócił uwagę na ważność przedmiotu; już dzisiaj konkurencja Galicyi z państwem ościennem na targach zachodnio-europejskich jest prawie niemożliwa, a to głównie z powodu, iż nasze koleje przewożą zboże rosyjskie taniej niż galicyjskie; gdy w bliskim już czasie ustalą się w ościennem państwie sanna, miliony korcy zboża pojawią się na targach Europy zachodniej, a producenci galicyjscy, skrupowani wysokimi taryfami naszymi, krajowych dróg żelaznych, nie będą w stanie stanąć do walki; zmarnieje ich plon i spełzną na nich całoroczne nadzieje. Pospiech w tej sprawie jest bardzo pożądany i dlatego wnosi dostojny mówca, pod względem formalnym, ażeby Izba powyższy wniosek jego przekazała natychmiast komisji kolejowej, z poleceniem, ażeby bez drukowania wniosku, ustnie, na najbliższym posiedzeniu, przedłożyła sprawę w drugim czytaniu.

Izba przyjęła te wnioski formalne. O godzinie 1 min. 47 z południa, zamknął JW. Marszałek posiedzenie, ażeby komisjom, których członkowie zasiadają w kilku komisjach, dać możność załatwienia licznych spraw; wyznaczyl następnę posiedzenie na środę, dnia 15 b. m. o godzinie 11 z rana. Na porządku dziennym: Preliminarz budżetu zakładów naukowych w Czernichowie; wnioski komisji co do sprzedaży lwowskiej wyznaniowej gminie izraelskiej części gruntu, należącego do zakładu kulparkowskiego na urządzenie cementarza żydowskiego; wnioski komisji o wniosku pos. Romaniczuka w sprawie wykonywania przepisów o polowaniu; sprawozdanie komisji górniczej o przedłożeniu rządowem z projektem ustawy regulującej w kraju prawo do wydobywania minerałów, które mają służyć do użytku jako zawierające żywicę ziemną; sprawozdanie o petycjach.

Sejmy krajowe

Na ostatnim posiedzeniu sejm u szląskiego obradowano pomiędzy innymi nad wnioskiem o udzielenie wsparcia gminom powiatu bielskiego, dotkniętym ostatnią powodzią. Poseł baron Beers, podniósł przy tej sposobności, iż dzięki wspaniałomyślności Najj. Pana, który pospieszył bezwzględnie na pierwszą wieść o katastrofie z hojną pomocą następstwa kłeski zostały znacznie zmniejszone.

W sejmie górnoaustriackim uchwalono wystosować petycję do Rady państwa i do rządu o wydanie ustawy, regulującej kwestję rekompensacji krajow i gmin za dodatki do podatków, odpadające w sku-

tek upaństwowienia kolei żelaznych. Wniosek dra Grossa o wyrażenie w petycji, że wszystkie gminy, w których upaństwowione stacje kolejowe się znajdują, w tej rekompensacji partycypować mają, został również przyjęty.

Sejm dolno-austriacki miał zająć się wczoraj sprawą włóczęgostwa i zakładania domów przymusowej pracy. Wniosek odnośnej komisji domaga się jak najspieszniejszego wykonania uchwały Wydziału krajowego z d. 20 października 1881 r. o założenie domu przymusowej pracy dla 600 skazaneów, tudzież wprowadzenia w życie domu poprawy dla osierociłych dzieci.

Sejm salebarski uznał wszystkie wybory ważnymi. Komisja dla reformy wyborczej wygotowała już sprawozdanie, w którym oświadcza się za nadaniem prawa wyborczego osobom opłacającym 5 zł podatku, zarazem jednak odrzuca wniosek mniejszości, domagający się rozszerzenia prawa wyborczego na wszystkich opłacających jakikolwiek podatek.

SPRAWY MONARCHII

W Izbie wyższej sejm u węgierskiego odczytano na ostatnim posiedzeniu znany nam z telegraficznego streszczenia projekt adresu stronnictwa liberalnego, a następnie projekt adresu frakcyi antisemieckiej. Ten ostatni projekt omawia obszernie kwestję żydowską i za wszelkie agitacje anarchistyczne i socjalistyczne czyni odpowiedzialnymi żydów, zarzucając im pszedewszystkiem niesłychaną niewdzięczność wobec wielkodusznego narodu węgierskiego. Od lat 17 — mówi dalej projekt adresu — pozwolono im nabywać dobra na własność, a dzisiaj posiadają oni rozległe obszary ziemi, podczas gdy rok rocznie tysiące obywateli chrześcijańskich zmuszonych jest po za Oceanem szukać dla siebie nowej ojczyzny, gdyż żydzi uniemożliwiają ich egzystencję na rodzinnych zagonach. Adres zarzuca w końcu żydom, iż cisną się z jednej strony pod sztandary największej reakcyi, z drugiej zaś dostarczają najsilniejszego kontyngensu nihilizmowi rosyjskiemu, niemieckiej socyalnej demokracji i międzynarodowemu anarchizmowi.

Następnie Daniel Iranii zainterpelował w sprawie zjazdu w Skierniewicach. Interpelacya ta brzmi: „Monarchowie Austrii, Niemiec i Rosyi zjechali się w ubiegłym miesiącu w Skierniewicach, a każdy z Monarchów miał przy swoim boku ministra spraw zagranicznych, wskutek czego ważność zjazdu zdaje się jeszcze bardziej być podniesioną. Ponieważ atoli do tej pory o celu i rezultacie zjazdu nie ma żadnej wiadomości, przeto interpeluje prezesa ministrów: Czy prezes ministrów jest skłonny udzielić Izbie wyjaśnień co do celu i rezultatu zjazdu? Czy w Skierniewicach zawarto jaki traktat? Czy nastąpiły tam piśmienne czy ustne układy? Jeżeli nastąpiły, to w jakich sprawach i w jakim sensie? Jeżeli spisano w tej mierze jakie akta, czy prezes ministrów skłonny jest takowe podać Izbie?

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Bułgarij.)

Jak donoszą z Sofii do Pol. Corr, jeden z najwybitniejszych przewodców stronnictwa konserwatywnego, Naczewski, który za czasów gabinetu Zanowa piastował urząd agenta dyplomatycznego w Bukareszcie, a po objęciu steru przez Karawelowa podał się do dymisji, cofnął obecnie swoją rezygnacyę i już w tych dniach udaje się na dawniejszą posadę do stolicy rumuńskiej. Fakt ten uważają powszechnie, jako oznakę, iż konserwatywni nie połączą się w Izbie z opozycją przeciw gabinetowi Karawelowa, lecz zajmą zupełnie niezawisłe stanowisko.

Do Pol. Corr. piszą dalej z Warny: Bułgarski minister wojny, ks. Cantacuzeno, przedsięwziął na seryo reformę armii. Po przeprowadzeniu organizacyi kawalerji i artylerji, przychodzi obecnie kolej na trudniejszą o wiele dzieło, bo zreformowanie piechoty. Takowa zostanie podzieloną na ośm pułków, każdy po trzy bataliony. Miejsce dotychczasowych, zupełnie niezawisłych, komendantów rot w liczbie 48, zajmą szefowie batalionów, którzy będą podlegali dowódcom pułków. Sz by i kancelarye ekonomiczne zniesionych rot zostały także skasowane. Na stopie pokojowej bataliony będą liczyły po 700 ludzi.

(Kolonie angielskie i Niemcy.)

Londyński korespondent Kölnische Zig. pisze: „Obawa przed Niemcami, i troska o drogę handlową przez kraj Beczuanów w głąb Afryki, podnieciły szowinizm angielski.

Wielu Anglików poczytuje kraj Lüderitza za rodzaj olbrzymiego drzewa, którego zalaniem skoro wzrosnie, rozpostrzeć swe konary nad całą Afryką południową. Mniemają nadto Anglicy, że niepoczeziwi Niemcy nie dopuszczą swoich kuzynów angielskich nawet do urządzenia jednej stacyi, służącej na magazyny węgla zapasowego. W kolonii na przykładu Afryki południowej, wywołały niemieckie dążności kolonialne formalną panikę; widziano tam już zbliżającą się chwilę, w której lew angielski będzie zniewolony ustąpić Niemcom i Francuzom. Angielska rasa poczęła tracić wiarę we własną siłę, powaga imienia angielskiego osłabła. Boerowie z urąganiem przyjmowali groźby angielskie, a handel angielski doznał w samej rzeczy uszczerbku. Tę przesadną obawę przed naciskiem żywiołu niemieckiego, usiłowano wyzyskać w tym duchu, ażeby umysł transwaalskiej ludności usposobić wrogo przeciw Niemcom.

W miesiącu sierpnia wysłano z Londynu odezwę do ludu republiki Afryki południowej. Odezwa ta nosi tytuł: „Głos ostrzeżenia! To pismo, od początku do końca nie-dorzeczne, stara się przekonać Boerów, że nie Anglia, ale państwo niemieckie, jest nieprzyjacielem wolności Boerów. Niemcy, mówi odezwa, są obodzy. w ojczyźnie swej nie mają kawałka chleba i dla tego wpadli na myśl tworzenia kolonij. Kancelarz żelazny zwrócił uwagę swego narodu na Afrykę południową ażeby Boerów ujął najpierw talarami, a następnie pozbawić ich wolności. Reprezentacya Transwaalu odbyła w sprawie tego paszkwila, zredagowanego w języku hollenderskim, tajne posiedzenie, robiąc w istocie za wiele zaszczytu tak niegodnemu oszczerstwu. Pomiedzy Niemcami w Pretoryi wywołał ten wypadek niezmiernie oburzenie, a jeden z naszych rodaków przysłał nam ów paszkwil w dosłownej kopii. Ten jęk boleści jest nam tylko dowodem, że w istocie idziemy naprzód”.

KRONIKA

— Najj. Pan raczył najmiłośniej, Najw. postawieniem z dnia 28 września, nadać opróżnione trzy stypendya po 1.000 zł. z fundacyi galicyjskiego Wydziału krajowego Imienia Najj. Pana, dr. filozofii Józefowi Henrykowi Kallenbachowi i dr. zesech nauk lekarskich Władysławowi Kohlbergerowi i ukończonemu słuchaczowi politechniki Renanowi Dzieślewskiemu.

— JE. pan Minister br. Ziemiakowski odjechał wczoraj wieczór pociągiem pospiesznym do Wiednia. Na dworcu żegnali pana Ministra JE. pan Namiestnik, wiceprezydent kraj. dyrekcji skarbu br. Jorkasch-Koch, dyrektor policyi radca rządowy p. Krzaczkowski i kilku wybitniejszych posłów sejmowych.

— JE. p. Minister dr. Dunajewski, jak donosi Czas, przybył dnia 12 b. m. ze Lwowa pociągiem kursyerkim o godzinie 8 wieczorem do Krakowa i stanął w pałacu biskupim. Wczoraj p. Minister miał być na obiedzie u pp. Szlachowskich, dziś w południe udzielać audyencyi, a we środę rano wraca pospiesznym pociągiem do Wiednia.

— Generalny sekretarz kolei Północnej cesarza Ferdynanda, radca dworu pan Jacobi, na własną prośbę ze względu nad wrażliwością zdrowia przeniesiony został w stały stan spoczynku, a na jego miejsce mianowany od 1 października generalnym sekretarzem wspomnianej kolei radca rządowy pan Ryszard Jaitteles.

— Trzeci odczyt ks. Kalinki, jutro, we środę, o godzinie 8 wieczorem. Słyszeliśmy, że prelegent, nie mogąc wyczerpać przedmiotu, jaki mu pozostał, w ciągu jednego wieczoru, zamierza podzielić go na dwa odczyty, z których jeden odbędzie się, jak wspomnieliśmy, we środę, a drugi w piątek, o tej samej godzinie. Ten ostatni będzie bezpłatny, w ten sposób, że ci, którzy wzięli bilet na trzeci odczyt, będą mogli przyjść i na czwarty, nie nie dopłacając.

— Srebrne wesele. W Wiedniu odbędzie się jutro srebrne wesele księcia Konstantego Hohenlohe, w. ochmistra Najw. dworu i jego małżonki księżnej Maryi z domu Sayn-Wittgenstein-Berleburg, będącej polskiego pochodzenia i władającej, mimo niemieckiego od dzieciństwa otoczenia, polskim językiem. Brat jubilata, kardynał Gustaw ks. Hohenlohe, dopełni ceremonii kościelnej. Ambasador niemiecki w Paryżu, ks. Klodwig Hohenlohe z żoną i dziećmi, oraz ks. Raciborski z żoną, przybędą na tę uroczystość familijną do Wiednia.

— Honorowe obywatelstwo nadała rada miasta Leżajska c. k. radcy dworu przy c. k. najwyższym sądzie w Wiedniu, Gustawowi Knendichowi, byłemu prezydentowi trybunału rzeszowskiego, któremu miasto zawdzięcza pomnożenie sił konceptowych przy tutejszym sądzie powiatowym, a tem samem szybki wymiar sprawiedliwości. Niebawem uda się deputacya

do Wiednia, celem wręczenia dyplomu panu Knendichowi.

— Magistrat miasta Lwowa stosownie do §§ 18 i 19 ustawy z dnia 23 maja 1883 r. o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego podaje do powszechnej wiadomości, że w celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi, osobny urzędnik pomiarów obecny będzie w lokalu c. k. archiwum map katastr. we Lwowie, II piętro drzwi nr. 62 w dniach 27, 28, 29 października b. r. Posiadacze gruntów zechcą zatem jawnie się w dniach powyższych u wspomnianego urzędnika pomiarów ze zgłoszeniami, dotyczącymi spraw utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta, odnoszące się do zmian zaszych w posiadaniu gruntów, lub też wręczyć ustnie podać odnośne wyjaśnienia.

— Walne zgromadzenie członków „towarzystwa pomocy naukowej“ odbędzie się w piątek, dnia 17 października, o godzinie 7 wieczorem w zabudowaniu żeńskiego seminarjum nauczycielskiego przy ulicy Skarbkowskiej. Na porządku dziennym wybór prezesa, jego zastępcy i członków dyrekcyi.

— Pierwszy koncert Poppera. W szeregu wielkich muzyków naszej epoki, mamy trzech mistrzów na trzech różnych instrumentach, których świat muzyczny jednogłośnie w pierwszym rzędzie postawił: Antoni Rubinstejn, Joachim i Dawid Popper. Kto na sobotnim koncercie słyszał Poppera grającego niemiernie arją Bacha, mógł przekonać się, że znakomity ten wirtuoz pojął zupełnie wysoką misję swojej sztuki, czyniąc utwory wielkich mistrzów przystępnymi dla publiczności. Cenimy to u Poppera zarówno jak jego technikę, dochodzącą do granic prawdziwie bajecznych. Wspomniały ton instrumentu Poppera jest właściwym fundamentem jego artyzmu; wykonanie techniczne stało się dlań igraszką. Frenetyczne oklaski zgromadzonej publiczności, zwłaszcza po odegraniu prześlicznej Cantileny, spowodowały koncertanta do powtórzenia kilku numerów swego programu. W p. Karolu Stiasnym poznaliśmy pianistę Lisztowskiej szkoły z niespoliżą techniką i wymiennem uderzeniem. — Drugi i ostatni koncert odbędzie się we środę, dnia 15 b. m. w sali kasyowej.

— Dyrekcyja towarzystwa gimnastycznego Sokół we Lwowie ogłasza: Z dniem 16 października b. r. otwieramy kurs gimnastyki dla starszych członków towarzystwa w sali, ulica Kurkowa l. 7. Ćwiczenia odbywać się będą co wtorek, czwartek i sobota od godziny 6 do 7 wieczorem.

— Czytelnia akademicka w Krakowie, jak donosi Czas, została zamknięta w sobotę, z polecenia prezydium c. k. Namiestnictwa.

— Znalezione wczoraj piękny wachlarzyk na placu św. Jura. Właścicielka tego wachlarzyka raczy go sobie odebrać pod nr. 3 ulica św. Teresy.

— Zapiski policyjne. Skradziono p. Maksymilianowi B., z mieszkania pod l. 5 ulica Kurkowa, surdut wierzchni sukienny stalowego koloru z czarną atłasową podszewką, wartości 16 zł.; p. Janowi N., z pokoju pod l. 3 ulica Sadownicka, dwie złote obrączki i złotą szpinkę, wartości 10 zł.; p. Maryi C. z zamkniętej szafy z obuwiem pod l. 1 ulica Halička, po rozbiciu dwóch kłódek, 7 par nowych damskich bucików i 4 nieparzyste damskie buciki, wartości 28 zł.; Deborze P., z pokoju pod l. 2 plac Góluhowskich, srebrny duży lichtarz, wartości 30 zł.; p. Engelbertowi Cz., przez włamanie się oknem pod l. 12 ulica Torosiewicza, garnitur złoty z brylantami i z koralem różami po środku każdej sztuki osadzonemi, ozdobiony dołu złotymi frenzelkami, parę kółczyków i broszkę złotą z czerwonym futeralkiem, wartości 75 zł., torebkę czarną skórkową z mosięzną okładziną z trzema kluczykami i kluczykiem do zegarka, wartości 6 zł., płaszczyk brązowy, ciemnym atłasem ubierany, wartości 25 zł., chustkę dużą czarną harasową, wartości 10 zł., spodnicę białą i chusteczkę szamową jedwabną, wartości 5 zł.; Janowi Malarzowi z pokoju pod l. 5 ulica św. Stanisława, srebrny zegarek remontoir, kryty, ze srebrnym łańcuszkiem i turecką monetą dużą, wartości 16 zł. — Zgubiono: p. Tadeusz Z., parasol brązowy jedwabny z kościaną rączką i z dwoma kutasikami; p. Marya R. zast kartkę galic. banku kred. z dnia 14 czerwca b. r. l. 1.015 na dwa losy węg. Czer. Krzyża; kartkę zakładu zast. i kred. z dnia 12 maja b. r. l. 78.505 na srebrny zegarek za 2 zł. zastawiony. — Znalezione sarkiewkę z kwotą 1 zł. 41 ct. na placu Bernardyńskim; bawelniany brązowy parasol z czarną zakręconą rączką — Zakwestyonowano u Jana Słobody złoty medalionik z niebieską emalią, wewnątrz z fotografią młodej panienki.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Florency znakomity skrzypek Jean Becker, założyciel znanego kwartetu florenckiego, licząc lat 49; w Koburgu zastawiony uczony przyrodnik niemiecki dr. Wilhelm Gonnermann, wspólnie ze zmarłym dr. Rabenhorstem, autor pomnikowego dzieła o grzybach *Micologia europaea*.

— Z toru wyścigowego. Hodowcom polskim wiedzcie się na tegorocznych wyścigach

jesiennych w Moskwie, gdyż wszystkie ich konie, pomimo poważnego współzawodnictwa, biegną z odznaczeniem i zdobywają nagrody. Na wysięgach czwartkowych konie z Królestwa brały udział w czterech gonitwach. W biegu dwuletków drugą nagrodę 150 rs. zdobył *lord Wilhelm* p. Dorożyńskiego. W innym biegu *Mandolina* tegoż właściciela zdobyła nagrodę główną 500 rs. W gonitwie trzeciej drugą nagrodę 150 rs. zdobył *Mocars* hr. Potockiego. W siódmym biegu odniosła zwycięstwo *Duchesse de Montmorency* p. Ludwika Grabowskiego i zdobyła nagrodę 400 rs. Sezon wysięgów jesiennych jest już bliskim końcem.

— **Matuzalemowa osada.** Z powiatu Bracławskiego donoszą do *Zary* kijowskiej: Ludność włościańska wsi Szpikowa odznacza się uwagi godną długowiecznością. Niedawno zmarł tam Iwan Marciuk, liczący 103 lat życia i włościanka Szemborko, 105-letnia staruszka. Żyją jeszcze w tej wiosce: Włas Moskalk, ogrodnik, mający lat 104 i Oksana Krzanińska lat 102. Oksana jest sobie energiczną babina i trudni się pracą, a jak sobie podchmieli, co jej się niekiedy przytrafia, wtenczas puszcza się w płasy. Ludzi starszych nad 80 lat życia jest w Szpikowie bardzo wielu.

— **Trzy szkielety** znaleziono w studni w Casteltown Roche, w Irlandyi. Miejscowi ludzie przypomnieli sobie, że przed 7 laty znikła z miasta, w sposób tajemniczy, wdowa Sheehan, z córką i synem. Drugi syn jej żył z całą rodziną w niezgodzie, z powodu projektowanego przez niego małżeństwa, na które rodzina zgodzić się nie chciała. Otóż, pewnego dnia, oznajmił wszystkim, że przenieśli się z matką i z rodzeństwem i że dał im pieniądze na podróż do Ameryki. Od tego czasu już ich nie widziano, zaś młody Sheehan, ożeniwszy się, wyjechał do Australii. Obecnie, władze powzięły podejrzenie, że wydobyte szkielety są wdowy Sheehan i jej dzieci i że morderstwa dopuścił się własny syn. Z tego powodu, zażądano od władz australijskich aresztowania i wydania Sheehana.

Notatki literacko-artystyczne.

Odczyt Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. (Dokończenie). Za ważniejszą usterkę w powieści Sienkiewicza uważa prelegent to, że postacie nie od razu stanęły w myśli autora jakimi się w ciągu powieści wyrobiły. Zagłoba miał być z razu tylko trywialnym birbantem, szlachetniejsze strony jego charakteru nie wyłaniają się z jego pierwotnego założenia, lecz przybywają z zewnątrz później dopiero przywołane przez autora. Arcymiejszy zrazu Poddębniaka obłąka na ducha a w końcu umiera jako męczennik. Wreszcie zupełnie podrzędną figurę Wołodyjowskiego, stawia autor w trzecim tomie z braku jednej postaci od miłośnych przygód, na pierwszy plan. Bardziej z jednej sztuki ulany jest rywal Skrzetuskiego Bohun, dzika, stepowa postać, pełna szlachetnych porwołów i gorącej miłości do Heleny. Za błąd uważa prelegent słuszenie tę okoliczność, że kozak ten, sympatyczniejszy wbrew woli autora od swego szlachetnego rywala, kilkakrotnie zabity, zmartwychwstaje chyba na to, aby dać sposobność autorowi przedstawienia nowych awantur. Przy oblężeniu Zbaraża dorasta powieść Sienkiewicza „najwyższych epicznych rozmiarów“. Czyny Skrzetuskiego i jego przyjaciół ścinających łby pohańczęj czerni jak głowy makówek, czyny przekraczające ludzką miarę, uważa prelegent za objaw epicznego heroizmu. Pod koniec urywa się jak wiadomo złota nie przedży powieściowej, prelegent domaga się więc zakończenia epicznego „w złocistej radości“ przy wielkim otarzu katedry lwowskiej w obec króla i Rzeczypospolitej. W przedstawieniu historycznej strony powieści, ogranicza się prelegent do streszczenia jej osnowy, trafnie zauważył tylko jedną niewłaściwość: w decyzji księcia Jeremiego Wiśniowieckiego, który zamiast zbawienia ojezyczny wbrew formalnej legalności, poddaje się pod władzę nędznej mierzoty polskiego rządu. Za największą wadę uważa prelegent historyczny koniec powieści Sienkiewicza. Wojna Rzeczypospolitej z Kozactwem, zakończona jękiem hańby i niedoli przysłusza wesele młodej pary — a śluby prywatne Strzetuskiego z Heleną są zarazem dysonansem do owych piekielnych potęg, oblegających straszny korowodem szerokie ziemie Polski. Prelegent wolałby zamiast tej rozpaczliwej i nieuleczalnej wojny domowej, walkę Rzeczypospolitej z pogaństwem, stawia więc na miejsce Bohuna jakiegoś Emira czy Mirzę, a berło Wiśniowieckiego oddaje w ręce Chodkiewicza czy nawet króla Jana. Wtedyby się zakończyła powieść po myśli prelegenta — ale wiemy, że takie poddawanie myśli autorom przez krytyków na nic się nie przyda, jak nie ma realnego gruntu ta polityczna perspektywa prelegenta, wysnuta z tradycji Rzeczypospolitej o braterstwie Polski, Rusi i Litwy. Natomiast uważam wyłomienie prelegenta z zakończenia historycznego w powieści Sienkiewicza, za psychologiczne prawdziwe i głębokie: „Tak to chory własną drażni ranę, tak to za-wiedziony kochanek odtwarza z lubością swoje

męczarnie... Do artystycznego zakończenia brakło Sienkiewiczowi i czasu i spokoju, do wykonania dzieła, raczej pracy niż talentu, który jaśnieje zdaniem prelegenta w całej pełni na kartach przedudownej książki Sienkiewicza. Taki jest sąd Wojciecha hr. Dzieduszyckiego o powieści „Ogniem i mieczem“, wypowiedziany w żywej, malowniczej formie, ślicznym językiem, którym po mistrzowsku włada prelegent. Spodziewamy się, że odczyt ten nie pozostanie w tece autora i że z ogłoszeniem go zdołają znawcy lepiej ocenić autora, niż słuchacze, którzy go mogli raz i to przelotnie tylko usłyszeć.
Dr. HENRYK BIEGELISEN.

GŁOSY PUBLICZNE.

Wspomnienie pośmiertne.

Całemu prawie miastu był znany mały, skromnie ubrany, ułomny staruszek, gdy przed kilku laty, a przez lat wiele z rzędu, codziennie zimą i latem, w największą nieraz plutę obchodził o tej samej zawsze godzinie pewne ulubione ulice Lwowa. Wszystkich znając, przez wszystkich z szacunkiem witany, miał się o wszystkim interesować, a interesować sercem. Przemówił do dziecka, wypytał przekupkę, pozdrowił kupca, obdarzył, zabawił. Dla każdego miał dobre słowo, uprzejmość i serce, każdemu starał się łyzy otrzeć. Zjawienie się jego w Ryńku, który codziennie obchodził, było radością — nieobecność — powodem niepokoju dla tych, co go tam widzieć przywykli i co go znali, a których znał i nie czcił ś. p. Onufrego Turkuła, którego śmierć niedawna całe nieledwie miasto tak boleśnie dotknęła.

Urodzony w 1806 r. świetnie skończył szkoły we Lwowie i oddał się rolnictwu. Brak zdrowia i delikatna budowa ciała kazały mu wyrzec się tego zajęcia; zmuszony dla ratowania zdrowia, często wyjeżdżał zagranicę, umiał, przy niepospolitej inteligencji, jaką był obdarzony, nie tylko korzystać z tego, co widział, ale przy dobroci bezmiernej i niespożytych dowcipie, najmilszą pamięć po sobie zostawił w miejscach, gdzie przebywał i u ludzi, których poznawał; to też znajomych i życzliwych miał wszędzie. Nietylko w kraju, lecz i zagranicą hojna ofiarność pana Onufrego w przysłowie niemal weszła.

Dawno już przejawiać się groźniej w nim zaczęła ta ciężka niemoc, która dni życia jego później przecięła. Zamknięty latami całymi w pokoju, ci-rpłacie straszliwie, najmniejszą niecierpliwością nie naprzykrzył się braciom, krewnym i przyjaciółom, którzy go podziwianę się starali. Delikatny, aż do zaparcia się siebie, gorczy w sercu nie znał on wcale, nie znał jej nawet dla ubóstwa, które go nachodziło tłumami i wyzyskiwało tak często i śmiało rzeć można, że słuszenie, lub niestety, ale od ś. p. Onufrego Turkuła nikt nieopatrzony nie ośzedł. To też tak obficie po jego śmierci polały się łzy, tyle lat ocierane.

Podniósłszy się z choroby raz jeszcze na krótko — zapadł raz ostatni, ale i w tem konaniu, które kilka lat trwało, słodycz jego charakteru nietylko go nie opuściła, ale śmiało to można powiedzieć — jeszcze potężniej zajaśniała. Zapisawszy majątek na krewnych tegoż co sam nazwiska, spokojnie czekał końca, modląc się nawet, aby jaknajprędzej przybywał. Jeszcze w wilię śmierci, nadludzka prawie natchnioną siłą, zupełnie się do godzin codziennego porządku zastosował, nawet w ostatnich godzinach życia najmniejszą zachcianką, tak właściwą chorym, nie chciał niepokoić otoczenia i służby, którą po książęcu obdarzał. To też jak żył, tak zasnął — również spokojnie i cicho, a tak uroczyste jakoś Bóg piękną tę duszę do siebie powołał, że nawet obecni przy nim nie widzieli, że biedne to ciało już nie cierpi, a dusza jego nagrodę za czyste życie, już otrzymała. — Cześć jego pamięci!
Dr. B.

Lwów, październik 1884.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie o wydatku zbiorów i o stanie oziminy we wschodnich powiatach Galicyi.

(Ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarstwowego.)

Pogodna jesień posłużyła robotom w polu, zwłaszcza wybieraniu kartofli, szybko postępującemu. Pomimo tego owsy późne, mianowicie w okolicach górskich, trzymają się dotąd zielono, tak iż zebrać ich nie było można. Miejscami stracono tam już nawet nadzieję, aby późne owsy dościsły, i zna zielone w obawie śniegu, gdyż od pierwszych dni bieżącego miesiąca przymrozki sięgają 2 Reaum. poniżej zera. Przednowek ciężki będzie, albowiem kartofle, główny przedmiot pożywienia w tamtych okolicach, drobne i mało ich jest pod krzakiem; tak, iż wydadzą zaledwo dwa ziarna plonu. Słomy bardzo jest mało, a siana też samo.

Podobni ż donoszą z pod Kulikowa, że w wielu miejscach i tam późne owsy i gruchy dotąd niezebrane; głównie z powodu słoty i braku robotnika, bo włościanie, zajęci kopaniem kartofli na swoich zagonach, aby w kartofliskach siać jeszcze pszenicę Groch w tamtej okolicy bardzo dobry, urodził po 10 kóp na morgu. Za to owsy chybiły. Wydatek ziarna wprawdzie nie zły: po 1/2 korca z kopy; ale bardzo mało kóp na morgu.

Potrąwu w wielu miejscach dotąd nie skoszono. Pod Kulikowem zebrano z morga łąki przeciętnie po jednym wozie siana; pod Krakowem po 15—16 cent. m., koło Wysocka 10—15 cent. wied., w Sanockiem 20—30 cent. W okolicach Wydrny, Niżankowice po 8 cent., koło Chyrowa zaledwo po 2 cent., w okolicy Żurawna 2—3 cent. metr., pod Glinianami 11 cent. słowych; w Zbaraskiem 600—800 kłgr., pod Wojniłowem 2—3 wozy; nad Czeremoszem na Pokuciu 90 kłgr.

Kukurudzy dotychczas nigdzie prawie nie zebrano. W ogóle widoki są niepomyślne, albowiem w wielu miejscach obawiają się, że nie dojrzeje przed zimą. Na Pokuciu zbiór o połowę mniejszy okazuje się od zesłobocznego.

Koniczyna nasienna także w większej części jeszcze zielona. W Żółkiewskim zebrano 5 kóp z morga. W Sanockiem w okolicach Dubiecka spodziewają się pół korca ziarna z morga; w okolicach Brzozowa zebrano 3—4 kóp, koło Niżankowice po 5 kóp, pod Żurawnem 2—3 wozów. W okolicy Wojniłowa mizerna i dotąd niedojrzała.

Kartofle dopiero kopią, przeto plonu jeszcze dokładnie obliczyć nie można. W Sanockiem i Przemyskiem, koło Niżankowice i Rudk liczą na 30—40 korey z morga; koło Chyrowa spodziewają się 3 ziarn; pod Żurawnem zbierają z morga po 40 korey. W Zbaraskiem liczą do 80 korey. Koło Wojniłowa na kartofle nieurodzaj zupełnie. Na Podolu, podobnie jak w Zbaraskiem, wydaje morg 60—80 korey. Na Pokuciu kartofle bardzo drobne; wydają około 40 korey z morga.

Owoce w okolicach Kamionki Strumiłowej zrodziły bardzo miernie. Pod Kulikowem na jabłka i śliwki urodzaj dobry; na gruszki zły, koło Krakowca i Wysocka sady nie dopisały. W Sanockiem jeszcze gorzej; oprócz śliwek niema wcale owoców. W okolicach Żurawna śliwki zrodziły; ale jabłek i gruszek nie ma. Też same doniesienia powtarzają się z wszystkich stron.

Bydło przy pogodnej jesieni, w ogóle zdrowe i rzeźkie, znajduje dosyć pożywienia na pastwiskach, aby się zaopatrzyć i nabrać siły na zimę.

Siejba oziminy jeszcze nie ze wszystkich ukończona, mianowicie tam, gdzie zamierzają siać pszenicę w kartofliskach, lub żyto w grochowskich. Oziminy, siane na ugorach, wyglądają bardzo pięknie.

Rzepak w ogóle niewiele zasiano. Uprawa tegoż, z powodu doznanych zawodów, zmniejsza się z każdym rokiem. Koło Jarosława i Radymna rzepak zły. Koło Brzozowa dosyć dobry; koło Niżankowice dobry; w powiecie rudenkim średni, koło Sambora piękny, podobnie koło Wojniłowa, Kozowy, Jagielnicy i na Pokuciu.

Pszenica w okolicach Kamionki Strumiłowej, z powodu długiej posuchy, wiele ucierpiała. Obecnie, po deszczach poprawia się. Zewsząd zresztą dochodzą doniesienia pomyślne. Najpóźniejsze nawet pięknie powychodziły. Nadzieje są dobre, tylko deszczu potrzeba.

Zyto, podobnie jak pszenica, zeszło pięknie i wiele obiecuje. Nad Sanem ślimaki czynią szkodę w żytach. Na Podgórzu, żyta wczesnie posiane, pięknie powychodziły; ale siejba dotąd nie ukończona, zwłaszcza u włościan. Z Żurawna donoszą, że w tamtej okolicy, z końcem września siew zaledwie w połowie był postąpił. Z pod Zbaraża uskarżają się, że późne żyta źle wschodzą. W ogóle widoki przeważnie dobre.

Koniczyna: siana z wiosną, wygląda, z małymi wyjątkami, wszędzie bardzo dobrze. Do wyjątków należą okolice Ustrzyk dolnych, Żurawna, Glinian, gdzie miejscami koniczyna mniej się udała.

W okolicach Żurawna, myszy wyrządzają ciągle ogromną szkodę w polu, mnożąc się niesłychanie. Donoszą zamtąd, że owsy późne i wykę przez połowę zniszczyły. Klęski takiej nie zapamiętano jeszcze, a niektórzy gospodarze wstrzymują się z tego powodu umyślnie z obsiewem oziminy. O pojawieniu się myszy w znacznej liczbie donoszą także z pod Horodenki i Kozowy.

Cena robocizny trzyma się w jednej mierze. Dzień pieszego do kopania kartofli płaca wedle okolicy po 25—40 centów. Zmłocka 40—60 ct. Dzień ciągły po 1 zlr. 50 ct. do 2 zlr. w. a.

(G) **Zmiany taryfowe.** Dla galicyjsko-północno-niemieckiego (*Galicisch-norddeutscher*

Getreide-Verkehr, jak brzmi nazwa taryfy) wydano dodatek trzeci do pierwszego zeszytu taryfy wyjątkowej z dnia 20 maja r. 1883, zawierający nowo obliczone normy taryfowe dla zboża pochodzenia rosyjskiego, idącego *transito* z Brudów i Podwoleczysk do Bremy, Bremerhafen, Geestemünde, Hamburga i Harburga, tudzież przepis o objęciu otrąb galicyjskich i rosyjskich taryfą ustanowioną w dodatku drugim do zeszytu pierwszego dla przewozu zboża ze stacji kolei galicyjskich do portów niemieckich. Owe nowo obliczone normy obowiązują co do Harburga od dnia 1 b. m., co do Bremy, Bremerhafen, Geestemünde i Hamburga będą obowiązywały od dnia 1 grudnia r. b.; przepis zaś o objęciu otrąb taryfą dla eksportu morskogo obowiązują wstecz od dnia 15 lipca r. b. Również do drugiego zeszytu tejże taryfy wyjątkowej wyszedł dodatek siódmy, który stanowi spory tom, a zawiera: nowo obliczone normy taryfowe dla przesyłek zboża z Galicyi do niemieckich stacji lądowych i odwrotnie; objęcie stacji Erla, Erlabrunn, Johannegeorgenstadt, Klosterburk, Triebes i Zeulenroda, na saskich kolejach państwowych tąż taryfą; objęcie zboża rosyjskiego w stanie luznym (*alla rinfusa*) tąż taryfą, acz chwilowo tylko co do przesyłek idących do stacji król. pruskiej dyrekcji kolejowej w Wrocławiu, do stacji kolei wrocławsko-fryburskiej, do stacji saskich kolei państwowych i do stacji król. dyrekcji kolejowej w Erfurcie. Wszystko to weszło w życie dnia 1 b. m. z wyjątkiem podwyższonych norm nowych, które obowiązywać będą dopiero od 1go grudnia r. b.

Od dnia 5 b. m. zaprowadzone są: dodatek piąty do zeszytu pierwszego i również dodatek piąty do zeszytu drugiego części II taryfy galicyjsko-austriacko-czeskiego ruchu wspólnego (*Galicisch-Oesterreichisch-böhmischer Gemeinschafts-Verkehr*), które zawierają zmienione normy taryfowe dla relacji z stacyami kolei imienia Karola Ludwika i kolei Lwowski-Czerńowiecko-Jasskiej, tudzież objęcie stacji kolei Jarosławsko-Sokalskiej wspólną taryfą rzeźonego ruchu.

Południowo-zachodnio-rosyjsko-austriacki związek kolejowy (*Südwestrussisch-Oesterreichischer Eisenbahn-Verband*) przestał istnieć; w jego miejsce wstępuje połudn.-zach.-rosyjsko-austriacki ruch (*Südwest-russ.-östr. Verkehr*) i zarazem wchodzi w życie od dnia 20 b. m. dodatek pierwszy do regulaminowych przepisów przewozowych, zawierający zmiany, sprostowania i dodatkowe postanowienia, jako też objęcie nowych stacji tabelą taryfową.

Bank Rolniczy we Lwowie.

(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 11 października 1884.

Ceny à 100 kilo — loco Lwów.

Pszenica gotowa czerwona	7-60	8-15
usposobienie na towar biała	7-50	8-—
gotowy dobre na term.	—	—
Żyto usposobienie dobre na term.	6-40	6-75
Owies usposobienie spokojne obrocny	5-50	6-—
Jęczmień poszukiwany	6-25	7-10
Rzepak usposobienie spokojne	11-75	12-—
Groch usposobienie dobre	7-25	9-—
Wyka usposobienie spokojne	—	—
Bobik usposobienie spokojne	—	—
Hreczka usposobienie spokojne	—	—
Kukurudza usposobienie słabe	—	—
Chmiel mdłe za 50 kilo	50-—	70-—
Koniczyna czerwona	—	—
bez popytu biała	—	—
szwedzka	—	—
Spirytus za 10.000 lt. pret. na termin	—	—

Uwaga. Bank Rolniczy utrzymuje na składzie owies, przyjmuje zamówienia na maszyny rolnicze.

Wiedeń, 14 października. (*Telegr. Gaz. Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3602 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowinnych 1728, węgierskich 758, niemieckich 1116. Ogólny przypęd był o 223 sztuk większy. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono o 333 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był z początku mało ożywiony, a dopiero gdy ceny obniżyły się przeciętnie o 2 zlr., nastąpił większy ruch i rozwinęła się dość ożywiona transakcja. Płacono za opasowe woły galicyjskie po 59 zł. do 62 zł., za towar najprzedniejszy po 62-50 do 64 zł., woły stepowe po 53 do 56 zł., za opasowe woły węgierskie po 58 do 62 zł. i 63 do 64-50 zł., za woły stepowe 54 do 57 zł., za opasowe woły niemieckie po 58 do 64-50 zł., woły wiejskie po 56 do 59 zł. za 100 kilo martwej wagi.

Według urzędowego wykazu nie sprzedano 95 wołów opasowych i 382 sztuk pośledniejszego gatunku.

Preszburg, 14 października. (Tel. Gaz. Lw.) Wczoraj odbył się znówu targ bydła rzeźnego. Przepędzono ogółem 1388 sztuk wołów, pomiędzy którymi nie było ani jednej sztuki z Galicji i Bukowiny.

Kotwica (Der Anker), Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty we Wiedniu (Jenerala reprezentacya w Lwowie u p. Augusta Schellenberga ul. Hetmańska 1. 12).

W miesiącu wrześniu r. b. wydano 676 polic z kapitałem 1,411,889 zł., a zatem od 1 stycznia 1884 roku wydano 5,759 polic na 12,941,951 zł.

W upłynionym miesiącu zebrano premij 140,318 zł., wkładki 115,186 zł., w 9-miesięcznej operacyi, t. j. od 1 stycznia 1884 r., zyskano premij i wkładki łącznie 2,260,837 zł.

W skutek wypadków śmierci wypłacono w roku bieżącym 528,625 zł.

Podczas 25-letniej działalności, 1859 do 1883 r., dosięgły zawarte ubezpieczenia wysokości 258 milionów zł. a wypłacono około 38 1/2 milionów zł. — Zamknięcie rachunków za rok 1883 kategorii ubezpieczeń na wypadek śmierci z udziałem w zysku wykazuje jako dywidendę 25 procent, którą kwotę właściciel policy podjąć może w gotówce, użyć do zniżenia premij lat następnych, lub też do pomnożenia ubezpieczonego kapitału. Wypłacona kwota między członków spółek wzajemnych (assocjacyj) na dniu 1 stycznia 1884 r. wynosi 3,202,330 zł. a wynik tejże operacyi równa się przeciętnemu dochodowi 7 procent od wkładki.

Fundusz gwarancyjny 32,284,757 zł.
38 ct

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przed południem postułań, wieczorem zaś wyjechał do Gódołli. Z dniem przedwczorajszym został zamknięty letni pobyt Najj. Dworu w Schönbrunnie.

Najd. Cesarz wicz Rudolf wyjeżdża dzisiaj przez Berlin, gdzie krótko się zatrzyma, do wschodniej Fryzji na łowy.

Pierwotnie było w projekcie, iż Jego Cesarska Wysokość uda się w podróż w towarzystwie ks. Wilhelma pruskiego, który jak wiadomo brał udział w polowaniach dworskich w Styryi i przed kilkoma dniami powrócił wraz z Najj. Panem i królem saskim do Wiednia, w zamiarze tutaj zaczekać na przyjazd Najd. Cesarzowiczowstwa Tymczasem w przededniu powrotu Ich Ces. Wysokości, t. j. d. 12 b. m., książkę Wilhelma wyjechał nagle do Berlina. Depesza wiedeńska donosi, iż powodem niespodziewanego wyjazdu było pogorszenie się stanu zdrowia małżonki księcia. Odjeżdżającego księcia odprowadził na dworzec kolejowy Najj. Pan i pożegnał się z nim najserdeczniej. Książę wyraził podziękowanie przydzielonym do jego boku generałowi ks. Windischgrätzowi i majorowi hr. Rosenbergowi.

Serbska rodzina królewska opuszcza dzisiaj Wiedeń i udaje się wprost do Belgradu.

Dnia 23 b. m. przybędą do Wiednia w powrocie z Sigmaringen królestwo rumuńscy i zamieszczą w Laxenburgu.

Pan minister handlu, br. Pino wyjechał w sobotę wieczorem do Karyntyi, żądaj powróci we czwartek.

Dzienniki wiedeńskie podnoszą, iż pobyt króla Milana w Wiedniu jest nowym zadatkiem trwałości stosunków Austrii z Serbią, i że stosunki te uzyskają silną handlowo-polityczną podstawę w dokończeniu sieci żelaznych na półwyspie bałkańskim. Zdaniem dzienników, również zapowiedziana wizyta króla rumuńskiego, w połączeniu z poprzednimi odwiedzinami Najd. Cesarzowiczowstwa w Rumunii, przyczyni się niezawodnie do wzmocnienia dobrych stosunków, które znów mogą wpłynąć pomyślnie na załatwienie sprawy dunajowej, zapewniając tam samemu Austrii korzyści handlowe, wynikające z zaprowadzenia trwałego porządku w żegludze na Dunaju.

Przy Trybunale najwyższym w Wiedniu rozpoczął już urządowanie departament, w którym orzeczenia Trybunału najwyższego tłumaczone będą na język czeski.

Węgierska Izba deputowanych rozpoczyna jutro obrady nad adresem.

Izba magnatów przeprowadziła dyskusję nad tym przedmiotem na wczorajszym posiedzeniu.

Komisyja adresowa sejmu kroackiego obradowała przedwczoraj nad zredagowanym przez pos. Miskatovica projektem adresu Rozprawy adresowe w sejmie zagrzebskim mają rozpocząć się dzisiaj. Projekt Miskatovica omawia Najw. reskrypt i podnosi potrzebę zwołania deputacyi regnikolarnej, celem zapobieżenia w przyszłości niedogodnościom, wynikającym z naruszenia ugody.

Według dzienników berlińskich, stan zdrowia cesarza Wilhelma, który obecnie przebywa w Baden-Baden — jest zupełnie zadawalniającym.

Cesarz wicz niemiecki powróci do Berlina dopiero w późnej jesieni.

Ks. Bismarck oczekiwany jest w Berlinie najpóźniej 20 b. m.

W tymże czasie ma być zwołana pruska Rada stanu.

We Francji ogólna baczność zwrócona na dzień dzisiejszy, w którym nastąpi ma ponowne zebranie się Izby. Ferry przedstawił ma przebieg rokowań dyplomatycznych w kwestyi terytorium nad Kongo. Domyślają się także, że pragnąc zapobiedz zbył jaskrawym interpelacyom, przez gabinet da zarazem treściwy pogląd na ogólną sytuację polityczną. Locroy oświadczył w ostatnich dniach, że jeśli zainteresuje gabinet, to w ten sposób, aby nie stwarzać rządowi trudności.

Temps mniema, że Francuzi mogą się już obecnie uważać za szczęśliwych posiadaczy Tonkinu. Podnosi dalej, że fakt odwrótu korpusu chińskiego w kierunku Yen-The dowodzi, że odwrót na Langson został mu odcięty przez zręczny manewr generała Negrier.

Komisyja budżetowa przyjęła projekta podwyższenia dochodów z poczt i telegrafów, jakoteż z monopolu tytoniowego, odrzuciła natomiast inne projekta Tirarda.

Delegacya komisyi ekonomicznej w Lugdunie bada dalej przyczyny przesilenia miejscowego. Według relacyi delegatów, w zapatrywaniach pracodawców i robotników co do przyczyn przesilenia, zachodzą jaskrawe sprzeczności. Pracodawcy mniemają, że sprawozdania o obecnym stanie ekonomicznym są przesadne, ale wszyscy zgadzają się na to, że należy koniecznie dążyć do zniżenia taryf kolejowych. Wolny handel oznaczają przedsiębiorcy jako jedyny skuteczny środek przeciw przesileniu. Od bawelny opłaca przemysł zbyt wygórowane cło importowe. Wywiedzono dalej, że płaca robotników jest także wygórowana. — Delegacya robotników żąda ustanowienia cel ochronnych od wyrobów z drzewa, jakoteż wykluczenia robotników cudzoziemskich, a nakoniec zniżenia cel od produktów chemicznych i spirytusu.

W Paryżu odbyli przebywający tam Belgijczycy zgromadzenie, na którym przemawiali: były deputowany D. Fuisseaux i wydany z Brukseli redaktor Mar. hi. Uchwalaono manifest do Belgijczyków treści rewolucyjnej. Manifest mówi: Naszem dążeniem jest stworzenie jednomyślnego narodowego stronnictwa, głosowanie powszechne i republika. Jest nas tu przeszło 40 tysięcy Belgów w Paryżu. Gdyby was miano zmusić do obrony zagrożonej wolności z bronią w ręku, to pospieszmy do was, ażeby się zorganizować Fundusze nasze i usiłowania uważajcie za sweje.

Hollenderski *Dagblad*, pisząc o akcyi niemieckiej w Afryce i objęciu pewnej części terytorium pod protektorat niemiecki, po cytując akcyę tę za najważniejszą w bieżącym dziesięcioleciu. Niemcy, według *Dagbladu* pojawiają się jako geniusz opiekuńczy Boerów przeciw uciskowi Anglii. Wystąpienie Niemiec uprawnia do nadziei, że gdyby kiedykolwiek Anglia chciała się targnąć na posiadłości hollenderskie, to Niemcy nie dopuściłyby do tego. W końcu zaleca *Dagblad* utrzymanie najprzyjaźniejszych stosunków hollendersko-niemieckich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 października. Najd. Cesarz wiczowstwo powróci dzisiaj o godzinie 10 przed południem w najlepszym zdrowiu do Wiednia.

Wiedeń, 13 października. Sejm dolno-austriacki przyjął wniosek wydziału krajowego w sprawie wybudowania kanałów Dunaj-Odra i Dunaj-Elba, odrzucił zaś 38 głosami przeciw 11 wniosek posła Oberndorfa o niemożności łączenia mandatów poselskich z pewnymi urządami. Król serbski przez całą godzinę był obecny na posiedzeniu.

Praga, 13 października. W sejmie czeskim rozdano dzisiaj sprawozdanie komisyi o reformie wyborczej i narodowym odgraniczeniu powiatów. Wniesiono dzisiaj również projekt *Kwiczały* (*lex Kviczala*), dotyczący szkół ludowych, który będzie traktowany według regulaminu.

Peszt, 13 października. Izba magnatów przyjęła projekt adresu i wybrała członków delegacyi.

Berlin, 13 października. *Nordd. Allg. Ztg.* przytaczając artykuł *Timesa*, w którym podniesiono skargi Duńczyków w północnym Szlezewiku, twierdzi, iż artykuł ten został napisany dla Europy i w odpowiedzi na to kreśli obraz stosunków w Irlandyi. Organ kancelerski odiera obrażające, mentorskie mieszanie się *Timesa* do spraw niemieckich i stwierdza, że prasa niemiecka nie posługuje się nigdy podobną bronią wobec Anglii, chociaż nie brakuje sposobności, gdyby chciała rzeczywiście pójść w ślady *Timesa*. Sposobności takiej łatwo mogłyby dostarczyć dziennikom niemieckim Indye, Afryka i inne sprawy.

Berlin, 13 października. Konferencya w sprawie Congo ma się zebrać w ostatnich dniach bieżącego miesiąca, lub w pierwszych przyszłego. Pomiedzy przedmiotami, mającymi przyjść pod obrady, znajdują się: wolność handlu na Congo, rozszerzenie traktatu wiedeńskiego, odnośnie do wolnej żeglugi na rzekach międzynarodowych, tudzież na Congo i Czarnej rzece (Niger).

Berlin, 13 października. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Zainicyowane przez Niemcy przyjazne porozumienie z Anglią, w sprawie zabezpieczenia niemieckich interesów handlowych w zachodnich stronach morza Południowego, sprowadziło przede wszystkim co do Nowej Gwinei uchwale w tym duchu, iż rząd angielski weźmie pod protektorat W. Brytanii tylko południowe wybrzeże Nowej Gwinei, tudzież przyległe wyspy. Należy się spodziewać, iż nastąpi także porozumienie co do innych kwestyj, mogących wywołać współzawodnictwo interesów.

Paryż, 13 października. Rouvier został mianowany ministrem handlu.

W walce z dnia 8 b. m. Chińczycy stracili przeszło 1000 w zabitych.

Paryż, 13go października. Przy sposobności otwarcia nowej kolei nastąpi niebawem zjazd na stacji pogranicznej króla hiszpańskiego z królem portugalskim.

Bruksela, 13go października. W Senzeilles (prowincya Namur) tłum wypędził z sali posiedzeń radców miejskich i znieważył ich czynnie, a to z powodu, iż rada zarządziła zniesienie miejscowej szkoły dziewcząt. Tłum napadł następnie i złupił plebanie. Żandarmerya interweniowała energicznie.

Rzym, 13 października. Wczoraj zapadło na cholerę w całych Włoszech ogółem 192 osób, zmarło zaś 113. W Genui zmarły 4 osoby, w Neapolu zachorowało 93, zmarło 58 osób.

Konstantynopol, 13 października. Metropolita z Derkos, Joachim, został wybrany patryarchą ekumenicznym.

Wiedeń, 14 października. (T. p.) Zgromadzenie pięcio-guldenowców I okręgu m. Wiednia powzięło wczoraj rezolucyę, oświadczającą, iż wstąpienie do ciała prawodawczego wybranych przez pięcio-guldenowców przedstawicieli, pozwoli załatwić w sposób zadawalający wanie narodowościowe, i umożliwić parlamentowi skuteczną pracę na polu zadań ekonomicznych.

Wiedeń, 14 października. (Tel. pr.) Pod przewodnictwem marszałka sejmu dolno-austriackiego odbyło się wczoraj posiedzenie ankiety w sprawie wybudowania kanału Dunaj-Odra. W posiedzeniu brali także udział członkowie komisyj sejmowych dla spraw komunikacyjnych i finansowych. Ankieta wskaże osoby fachowe, których opinii należy zasięgnąć w tym przedmiocie i wygotuje dla nich kwestyonaryusz.

Zeng (w Kroacyi) 14 października. Do magistratu tutejszego rząd wystosował reskrypt, w którym zapowiada, iż wobec rewolucyjnego ducha, szerzącego się w gimnazjum miejskiem, będzie zmuszony przystąpić bezzwłocznie do zamknięcia tej szkoły, gdyby gorszące wybryki miały się powtórzyć.

Berlin, 14go października. (Tel. pr.) Rząd portugalski rzekł się traktatu, zawartego z Anglią w sprawie Congo i przyłączył się do propozycyi Niemiec.

Rzym, 14 października. (Tel. pr.) Zaraz po otwarciu Izby, minister skarbu przedłoży wywód finansowy, a to w celu rozproszenia obaw, co do skutków epidemii, niemniej celem uczynienia propozycyi w sprawie przedłużenia do końca r. 1885 prawnego kursu banknotów, emitowanych przez upoważnione do tego banki. Rząd zastrzeże sobie prawo oznaczenia stopy procentowej.

Rzym, 14 października. (Tel. pr.) Konsystorz papieski został odroczoney do 30 października.

Wiedeń, 14 października. Nadzwyczajne walne zebranie lwowsko-czerńowieckiej kolei upoważniło radę nadzorczą, celem wykupna obecnego 5-procentowego długu pierwszeństwa do zarządzania dwóch nowych emisji 4-procentowych srebrnych obligacyj pierwszeństwa w łącznej wysokości 52,755,000 złr. w srebrze i do powiększenia równocześnie kapitału zakładowego o 3 miliony złr. przez emisję 15,000 nowych akcyj.

Petersburg, 14go października. Carstwo przenieśli się do rezydencyi w Gatchynie.

Pogłoski o zmianach, mających nastąpić na wyższych urządach, szczególnie w ministerstwie wojny i w generałgubernatorstwie warszawskiem są nieuzasadnione.

Londyn, 14 października. Do *Biura Reutersa* donoszą z Hongkongu: Francuzi wylądowali 8 bież. miesiąca w Tamsui, musieli jednak po czterogodzinnej walce się cofnąć; tamtejsi cudzoziemcy nie znajdują się w niebezpieczeństwie.

Paryż, 14 października. Dokumenta rozdanej dzisiaj żółtej księgi, odnoszące się do sprawy zachodniej Afryki potwierdzają wiadomość podaną przed ośmiu dniami o celach i programie mającej się zebrać w Berlinie konferencyi.

Birmingham, 14 października. Wielki tłum liberalnych wtargnął wczoraj wieczorem przemocą do sali w której obradowali konserwatywni i zajął ją po gorącej walce. Northcothe i Hurchill którzy na zebraniu konserwatywnych mieli wygłosić mowy, musieli się cofnąć.

Licytacje.

L. 9380. (6582 1-3)
 Egzekucyjna licytacja realności l. kon. 291 tab. 178 (dwa ciała) w Brodach, Abrahama H. Chajesa, Chai Lam, Hersza Hermana i Samuela Korkesa własnej, odbędzie się na rzecz funduszu indemnizacyjnego 30 października 1884 godz. 11 przed południem w biurze 2 za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa oraz wywołania 78 zł.
 Wadyum 5 prc. Blizsze warunki, akt oszacowania i wyciągi tabularne można w sądzie przejrzeć.

Niewiadomemu z życia i miejsca pobytu wierzycielowi hipotecznemu N. Barsamowi i po dniu 30go stycznia 1883 na hipotekę wchodzącym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doreczona ustanowi no kuratorem adw. dr. Ornsteina.

C. k. sąd powiatowy
 Brody, dnia 27 września 1884

L. 11223. (6583 1-3)
 Egzekucyjna licytacja części realności nr. kons. 919 wyk. hip. 811 gminy Brody Franciszka Antońskiego masy spadk. własnej celem zaspokojenia pretensji Israela Gold 40 duk. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 27 października i 10go listopada 1884 każdym razem o godzinie 10tej z rana w biurze nr. 2 na których rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 67 zł. wa., wadyum 10 prc. takowej.
 Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania w registraturze.

W razie nie sprzedania realności wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 13 listopada 1884 o 10 godz. z rana.

Kuratorem wierzycieli późniejszych tudzież niewiadomych adwokat dr. Braun w Brodach. C. k. sąd powiatowy
 Brody, dnia 13 sierpnia 1884.

L. 7552. (6574 1-3)
 Szezerzecki sąd powiatowy uwiadamia, że dnia 23 października i 27 listopada 1884 każdym razem o godzinie 11 rano przedsięwzięcie przymusową przetargową sprzedaż realności nr. k. 69 w Dornfeldzie położonej wyk. hip. 146 księgi gruntowej gminy katarskiej Dabrany Dornfeld objętej w celu zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego 975 zł. 22 et. zpn.

Jeżeli na tych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana nie zostanie, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na 4go grudnia 1884 o godzinie 9 rano.

Cena szacunkowa wynosi 3937 złr. a poręczne 394 zł. Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
 Szezerzec, 16 września 1884.

L. 6665. (6586 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 24 października i 26 listopada 1884 o 11ej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacja realności pod nr. 222 w Czerniawie do małolet. Maryi i Ilka Stanczak należące własnej na zaspokojenie dłużnych zakładów kredyt. właśc. ciałem w likwidacji 20 rat pożyczkowych po 3 złr. i reszty kapitału 20 złr. 35 et. aw. zpn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedana zostanie w przeciwnym razie wyzywa się interesowanych na 26go listopada 1884 o 3ejj godzinie po południu do sądu celem ułożenia warunków ułatwiających.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 150 zł, zakład 15 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania wraz z warunkami licytacji przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego notaryusza p. Wiktora Krókowskięgo.

Mościska, dnia 2 września 1884.

B. 2845. (6446 2-2)

Arrendirungs-Abtjo.

Zur Sicherstellung der arrendirungswaisen Abgabe des Brod- und Safer-Bedarfs an die f. f. Truppen im Verpflegs-Bezirk Przemysl vom 1. Jänner 1885 bis Ende Dezember 1885 werden die Offert-Verhandlungen im Oktober l. J. folgenderweise stattfinden u. z.:

am 13ten beim f. f. Verpflegs-Magazin zu Przemysl für die Stationen Krakowiec und Dobromil;

am 15ten bei der f. f. Bezirks-Hauptmannschaft in Sambor, für Sambor und Drohobycz;

am 17ten bei der f. f. Bezirks-Hauptmannschaft in Sanok für Sanok;

am 21ten bei der f. f. Bezirks-Hauptmannschaft in Lanout für Lanout, Głogów, Przeworsk, Sędziszów und Żolynia;

Gazeta Lwowska Nr. 237 z dnia 14 października 1884 r.

am 24ten bei der f. f. Bezirks-Hauptmannschaft in Rzeszów für Rzeszów und Kolbuszowa und

am 28ten beim f. f. Verpflegs-Magazin in Przemysl für die Station Jaroslau.

Die ausführliche Rundmachung ist im Nr. 233 der „Gazeta Lwowska“ enthalten, und können die Bedingungen bei den vorgenannten Behörden täglich eingesehen werden, wofelbst auch Offert-Blanquette unentgeltlich zu erlangen sind.

Die Verwaltungs-Commission des f. f. Verpflegs-Magazins zu Przemysl.

L. 2989. (6476 2-3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie pretensji Juliusza Izraelego w kwocie 67 zł. 30 et. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach na dniu 10 listopada, 15 grudnia 1884 i 12 stycznia 1885 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż przez publiczną licytację sumy 400 zł. a. w. w stanie biernym połowy realności pod l. k. 49/211 w Roczynach położonej według księgi głównej dla gminy Roczyny Tom. I. pag. 55u. VI on na rzecz solidarnego dłużnika Marcina Talarza zainstabulowanej i że a wierzytelność na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 400 zł.
 Wadyum 40 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 17 listopada 1883 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza wcale lub wcześniej nie zostały doreczone ustanowiono dr. Leona Lorie w Wadowicach.

C. k. sąd powiatowy
 Andrychów, dnia 12 maja 1884.

L. 773. (6483 2-3)

C. k. sąd powiatowy Żółkiewski ogłasza niniejszem, że celem wydobycia kwoty 218 zł. w. a. z pn., po strąceniu jednak kwoty 59 zł. a. w. już zapłaconej, odbędzie się dnia 14 listopada 1884, o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowym, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Błyszczewodach położonej, wykazem hip. l. p. 223 teje gminy objętej, a na sp. Michała Tymczyszyna zainstabulowanej, na rzecz egzekucyjną popierającego Borucha Hermelina, przy którym to terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę zostanie sprzedana, któraby wierzycieli zaspokojonych pokryła.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 538 zł. a. w., wadyum 10% ceny szacunkowej. Kuratorem wierzycieli nieznanym, lub tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, jest ustanowiony dr. Maurycy Karez adwokat krajowy w Żółkwi.

O czym się chęć kupna mających z tem uwiadamia, że blizsze warunki przegladnąć można w registraturze.
 Żółkiew, dnia 15 maja 1884.

L. 2695. (6528 3-3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięwzięcie celem zaspokojenia wierzytelności Berla Goutlieba w kwocie 325 zł. zpn. w zabudowaniu sądowym egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 82 rep. 34 i pod l. k. 21 w Woli pełkińskiej w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej dłużnika Walentego Kornaka własnej ciała tabularnego niestanowiącej, dnia 16go października, 27 listopada, 11 grudnia 1884 zawsze o godz. 10 rano w drodze publicznej przetargu. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1700 złr., zakład wynosi 170 zł. Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczony realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
 Sieniawa, 23 czerwca 1884.

L. 20315. (6529 3-3)

W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Żurawnie w lwowskim powiecie skarbowym z którą jest połączona także drobiazgową sprzedaż marek stemplowych, tudzież urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych od 5 zł. na dół, rozpisuje się konkurencyja, przez podanie pisemnych ofert, które zaopatrzone w wadyum w kwocie 100 złr. tudzież legalne poświadczczenie pełnoletni, moralności i dostatecznego majątku, należy wnieść do włącznie 28 października 1883 do 12 godziny w południe do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Obrót materiałów tego przedsiębiorstwa wynosił w roku 1883:

a) co do tytoniu . . . 25249 zł 87 et.
 b) co do marek stemplowych i urzędow. ostemplowanych blankietów wekslowych 4095 zł. — et.

Razem 29344 zł 87 et.

Blizsze warunki licytacji mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie i wek. nadzorce straży skarbowej w Żurawnie.

Z c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu
 Lwów, dnia 6 października 1884.

L. 10813. (6287 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia zaległych należności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 4 rat po 100 złr. z 8pre. odsetkami i resztującego kapitału 1868 złr. 72 et. odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 5 w Przemyślu na Podzamczu położonej, wedle dom. II. pag. 150 n. 5 haer. Józefa Kammermana własnej, a to dnia 30 października 1884, 27 listopada 1884, i 23 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze l. 21.

Cenę wywołania stanowi kwota 16.600 złr. wa. Przy pierwszych dwóch terminach, realność ta będzie sprzedana tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej; przy trzecim nawet niżej tej ceny, jednak nie niżej su-

L. 24423. (6485 3-3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI

publicznej, odbyć się mającej w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie, w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych na lata 1885, 1886 i 1887 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy za każdy następny rok 1886 i 1887.

Liczba porząd	Okręg dzierżawny	Łość miejscowości należących do każdego okręgu dzierż.	Rodzaj przedsiębiorstwa	Klasy taryfy	Cena wywołania z ł r.	Licytacja odbędzie się od 9tej godziny do 12tej godziny przed południem i od 3ejj do 5tej godziny po południu w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie na dniu
1	Buczacz	38	mięso	III.	6709	27/10 1884 od 9—12 przed poł.
2	Monasterzyska	28	"	III.	3447	27/10 1884 od 3—5 po południu
3	Stanisławów	38	na miasto Stanisławów dla miejscowości	II. III.	26810	28/10 1884 od 9—12 przed poł.
4	Tyśmienica	17	"	III.	2681	28/10 1884 od 3—5 po południu
5	Bolechów	30	"	III.	5528	28/10 1884 od 3—5 po południu
6	Halicz	31	"	III.	1125	29/10 1884 od 9—12 przed poł.
7	Rohatyn	53	"	III.	3367	29/10 1884 od 3—5 po południu

Pisemne, w 10 prc. wadyum zaopatrzone oferty można wnieść do 2 godz. po poł. dnia poprzedzającego ustną licytację dotyczącą przedmiotu dzierżawnego do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie.

Blizsze warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie, jako też w Nadzorach c. k. straży skarbowej obvodu Stanisławowskiego, w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.
 Stanisławów, dnia 31 października 1884.

L. 18807. (6530 3-3)

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Nowym Sączu podaje do powszechnej wiadomości, iż przy zachowaniu warunków licytacyjnych, podanych w rozporządzeniu wys. c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 26 stycznia b. r. l. 58253 w lokalnościach teje c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu odbędzie się publiczna ustna licytacja w celu wydzierżawienia na jeden rok 1885, lub na dwa lata 1885—1886, albo też na trzy lata 1885, 1886 i 1887 następujących c. k. stacyi mytnicznych:

Liczba porządkowa	Miejsce ustanowienia i rodzaj c. k. stacyi mytnicznej	Stacya mytnicza stoi na gościnie rządowym	Należność pobiera się za		Cena wywołania z ł r.	Licytacja odbędzie się w c. k. powiat. Dyrekcji skarbu w Nowym Sączu dnia
			kilometrów	wedle klasy		
1	Biecz drogowe	gościniec podkarpacki	16	—	1500	21 października 1884
2	Cieniawa drogowe	dtto	24	—	1260	
3	Chełmiec mostowe	dtto	—	III	3660	
4	Ciężkowice mostowe	Zakluczynski paralelny wojskowy gościniec	—	III	526	
5	Chruslice drogowe	gościniec podkarpacki	24	—	2325	
6	Dobra drogowe i mostowe	dtto	16	III	685	
7	Gorlice drogowe	dtto	16	—	2550	22 października 1884
8	Grybów drogowe	dtto	16	—	2225	
9	Jordanów drogowe i mostowe	dtto	24	II	1910	
10	Krzyżowa mostowe	dtto	—	III	3636	
11	Maków drogowe i mostowe	dtto	16	III	4211	22 października 1884
12	Mszanka drogowe	Zakluczynski paralelny wojskowy gościniec	24	—	950	
13	Myslenice drogowe i mostowe	Wiedeński główny gościniec	24	III	2290	
14	Peim mostowe	główny węgierski gościniec	—	II	2920	
15	Szymbark mostowe	gościniec podkarpacki	—	III	3075	
16	Skomielna biała mostowe i drogowe	główny gościniec węgierski	16	III	1860	
17	Zborowice drogowe	Zakluczynski wojskowy gościniec	16	—	551	

Blizsze warunki licytacji, tudzież dzierżawy przejrzeć można w godzinach urzędowych we wszystkich ces. kr. powiatowych dyrekcjach skarbowych, a względnie także i w c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.
 Nowy Sącz, dnia 3 października 1884.

Licytacje.

L. 5747. (6478 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadoma, że celem zaspokojenia pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Lisku stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w kwocie 132 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądownym w dniach 28 października, 25 listopada i 30 grudnia 1884, zawsze o 11 godzinie rano, publiczna sprzedaż połowy ciała hip. l. wykazu 403 księgi gruntowej gminy Lisko Antoniego Cwierkiewicza własnej przy pierwszych dwu terminach przynajmniej za cenę wywołania przy trzecim także niżej tejże.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Inne warunki w sądzie przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Lisko, 29 sierpnia 1884.

L. 5778. (6418 3—3)
W dniu 6 listopada 1884 o 10 godz. przed poł., odbędzie się w sądzie licytacja realności masy spadkowej Olksy Semenów własnej, pod nk. 13 rep. 23 w Grabowej w powiecie Kamionka str. położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 101 zł. z pa. na rzecz Fryderyka Mierki.
Cena wywołania 1800 zł. w. a.
Wadyum 10 pre. Sprzedaż nastąpi także i niżej ceny szacunkowej.
Protokół opisanie, oszacowanie i resztę warunków, w registraturze tutejszego sądu przejrzeć lub odpisać można.
Z c. k. sądu powiatowego.
Busk, 20 sierpnia 1884.

L. 8866. (6167 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Feuera w kwocie 800 zł. z pn., części realności pod l. k. 253 w Przemyślu w mieście położonej, wedle dom. V p. 596 n. 7, 13 i 15 haer., Markus a i Fradli Grünsteinów własne, w drodze publicznej licytacji dnia 10 listopada, i 11 grudnia 1884 o 10 godz. rano w tutejszym sądzie wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane zostaną.
Cena wywołania wynosi 1200 zł. a. w. wadyum 120 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
O czym się zawiadamia chęć kupienia mających, strony interesowane, znanych wierzycieli, niemniej wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 czerwca 1884 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczono być nie mogły, do rąk kuratora adw. dra Mendrochowicza w Przemyślu.
Przemyśl, 27 sierpnia 1884.

L. 12142. (6492 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 300 zł. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 20 w Walawie położonej, dłużnika Fedka Dothuna własnej, wyk. hip. l. 179 księgi gruntowej dla gminy Walawa objętej, w dniu 5 listopada i 10go grudnia 1884 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Gdyby na tych terminach ceny szacunkowej nie ofiarowano, wyznacza się termin do warunków ułatwiających na dzień 10 grudnia 1884 o godzinie 4 po południu.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 600 zł. wyprowadzona, zakład 60 zł. wa.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny rzeczony realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiat. miejsko del.
Przemyśl, 20 sierpnia 1884.

L. 12141. (6493 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 i 100 zł. w. a. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 54 w Ujkowicach położonej, dłużniczki Maryi z Buczyanów Woznińskiej własnej, wyk. hip. l. 181 księgi gruntowej dla gminy Ujkowice objętej, w dniu 5 listopada i 10 grudnia 1884 zawsze o 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Wrazie gdyby na tych dwu terminach ceny szacunkowej nie ofiarowano, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 10 grudnia 1884 o godzinie 4tej po południu. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, przy udzieleniu pożyczki na kwotę 500 zł. wa. wyprowadzona, zakład wynosi 50 zł. wa.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny rzeczony realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiat. m. del.
Przemyśl, dnia 20 sierpnia 1884.

L. 12146. (6494 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 189 zł. 97 ct. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 63 w Ujkowicach położonej wedle wyk. hip. l. 171 księgi gruntowej gminy Ujkowice dłużnika Antoniego Surówki własnej, w dniu 5 listopada i 19 grudnia 1884, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
W razie gdyby na tych dwóch terminach ceny szacunkowej nie ofiarowano, to na ten wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 19 grudnia 1884 na godzinie 4 po południu.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 600 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 60 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny rzeczony realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiat. m. del.
Przemyśl, 16 sierpnia 1884.

L. 10926. (6501 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Pinkasa Walkera przeciw Mikołajowi Hliwka i Janowi Kołodziejowi o zapłacenie kwoty 500 zł. w. a. przeprowadzi ek. sąd powiatowy miejsko delegow. w Przemyślu na dnia 5 listopada 1884 o 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 17 w Bykowie położonej, wyk. hip. l. 129 księgi gruntowej gminy Bykowa objętej dłużnika Mikołaja Hliwki własnej, połowy części realności pod l. k. 15 w Bykowie wyk. hip. l. 108 tej księgi objętej Jana Kołodzieja własnej, następnie części pochodzącej z realności pod l. k. 15 w Bykowie wyk. hip. l. 141 tej samej księgi gruntowej objętej tegoż dłużnika Jana Kołodzieja własnej na którym terminie wymienione realności, za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, a mianowicie realności pod l. 17 w kwocie 2835 zł. a części realności l. 15 w kwocie 1835 zł. wa., zakład wynosi 5 pr. ceny szacunkowej.
Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania, niemniej wyciągi hipoteczne rzeczonych realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Rosenbacha.
Przemyśl, 20 sierpnia 1884.

L. 139. (6510 3—3)
C. k. sąd powiat. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia przez Teklę Sobejko i Zofię Słowik, wywalczonych sumy 150 zł. zpn. publiczną licytację połowy realności pod l. kat. 100 własnej, w wyk. hyp. l. 48 gminy kat. Zamarstynów zapisanej, na dzień 16 października 1884 o godz. 10 rano w sali rozpraw.
Cena wywołania 190 zł.
Poręczne wynosi 15 zł.
Na tym terminie realność sprzedaną zostanie za jakąkolwiek cenę.
Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hyp. przejrzeć można w ts. registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Gajewski.
Lwów, 11 marca 1884.

L. 3650. (6504 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Perlbergera pto 20 zł. przeprowadzoną zostanie w dniu 10 listopada i 10 grudnia 1884 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności, położonej w Górni wsi, zwanej półrolą Michałkowską do Jana Sowińskiego należącej.
Cena szacunkowa wynosi 1500 zł. Wadyum 150 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Myślenice, 4 września 1884.

L. 10119. (6322 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Krautera w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości, wykazem hip. gminy Bratucice Nr. 146 objętej, dłużnika Józefa Myśliny własnej, w trzech terminach, mianowicie dnia 10 i 24 listopada i 18 grudnia 1884, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.
Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej. Cena szacunkowa 1145 zł. Wadyum 115 zł.
Bochnia, dnia 13 września 1884.

L. 8603. (6146 3—3)
Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 12 listopada, 19 grudnia 1884 i 24 stycznia 1885, o godzinie 10tej przedpołudniem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 384 w Swilczy położonej, wedle wyk. hip. l. 140, Walentego Trali własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w

Krakowie o 200 zł. w. a. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 600 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej. Wadyum wynosi 60 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, dnia 30 sierpnia 1884.

L. 4875. (6370 3—3)
Dnia 11 listopada 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 198 w Brzesku, wyk. hip. l. 198 ks. grunt. gminy Brzesko objętej, Gimpla Drobniera własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, celem zaspokojenia sumy 1500 zł.
Cena wywołania 4000 zł. Wadyum 400 zł. w. a.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladane można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 17 lipca 1884.

L. 8602. (6171 3—3)
Sąd miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 12 listopada, 19 grudnia 1884, 23 stycznia 1885, o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 60 w Drabiniance ad Podprawie położonej, wedle wykazu hipotecznego 86 Wojciecha Kopacz własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 300 zł. w. a. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 700 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej. Wadyum wynosi 70 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, dnia 30 sierpnia 1884.

L. 7531. (6199 3—3)
Sąd miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 12 listopada, 17 grudnia 1884 i 21go stycznia 1885, o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 99/235 w Staromieściu położonej, wedle wyk. hip. l. 97 gminy kat. Staromieście, dłużnika Franciszka Wróbla własnej na rzecz Wolfa Adwokata o 150 zł. w. a. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1785 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.
Wadyum wynosi 178 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, dnia 30 sierpnia 1884.

L. 6916. (6479 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, że d. 10 listopada, 10 grud. 1884 i 12 stycznia 1885, o godz. 10 rano przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wedle wyk. hip. Nr. 346 gminy Żółciszów dłużnika Michała Piotrowskiego własnej, ku ściągnięciu wierzytelności Wydora Schleichera prawonabywcy Abrahama Moseisa Axelrada w kwocie 246 zł. z pn.
Cena wywołania 1545 zł.
Wadyum 154 zł. 50 ct.
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.
Rohatyn, dnia 5 sierpnia 1884.

L. 42301. (6487 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę ek. k. uprz. galic. akc. Banku hip. we Lwowie celem zaspokojenia sum 354 zł. 42 ct. 354 zł. 42 ct. i 354 zł. 42 ct. z pn., dozwolona została przeciw dłużnikowi dr. Józefowi Lewkiewicz, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 424 i 425¹/₄ we Lwowie położonej, dłużnika własnych.
Licytacja ta odbędzie się w trzech terminach tj. dnia 31 października, 28 listopada i 31 grudnia 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze nr. 7 na któryto terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę wywołania 109.000 zł. sprzedaną będzie.
Tytułem wadyum należy kwotę 10.900 zł. gotówką, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacjach indemnizacyjnych, lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego, lub austro-węgierskiego Banku, do rąk komisji licytacyjnej złożyć.
Gdyby termin powyższe bezskutecznie upłynęły, wówczas termin do ułatwiających warunków na dzień 31 grudnia 1884 godz. 4 po poł. wyznacza się.
Ekstrakt tabularny i dalsze warunki licytacyjne, w tut. sąd. registraturze przejrzeć lub odpisać można.
Lwów, dnia 20 września 1884.

L. 9384. (5342 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności dr. Wilhelma Rosenbacha w kwocie 60 zł. w. a. zpn., odbę-

dzie się w tusądowym gmachu w biurze nr. 3, dnia 3 listopada 1884, i dnia 1 grudnia 1884, o godz. 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż 1/4 części z części gruntów realności pod l. k. 13 w Przemyślu na Podzamczu położonej i z domu Nk. 62 oznaczonym składającej się, wedle dom. II. pag. 116 n. 15 haer. sp. Tekli Sidorowicz własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 92 zł. 47¹/₂ ct. wa., wadyum wynosi 10 zł. w. a.
Na powyższych terminach rzeczona część realności tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacji przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Przemyśl, 20 sierpnia 1884.

L. 8583. (6255 3—3)
C. k. sąd powiat. w Brzeżanach wiadomo czyni, że w skutek prośby ek. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie dozwolona została celem ściągnięcia przyznanych ek. uprzyw. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie przeciw nieletniemu spadkobiercom Matwija Hrycyk sum mianowicie 5tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 lutego 1875, 6tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15go czerwca 1875, 8mej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 lutego 1876, 9tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 czerwca 1876, 10tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 października 1876, 11 raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 lutego 1877, 12tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 czerwca 1877, 13tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 5 października 1877, 14 raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 lutego 1878, 15 raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 czerwca 1878, 16tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 października 1878, 17tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15go lutego 1879, 18tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 czerwca 1879, 19tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 października 1879, 20tej raty w kwocie 12 zł. z 10 pre. odsetkami od 15 lutego 1880, tudzież reszty kapitału w kwocie 80 zł. 90 ct. wa. z 10 pre. odsetkami od 15 lutego 1880, jakoteż kosztów sądowych w kwocie 11 zł. 49 ct. wa. i egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 73 ct. w. a. egzekucyjną sprzedaż realności i gruntów pod l. k. 256 w Narajowie położonych dłużników nieletnich spadkobierców po Matwiju Hrycyk a to Stefana Hrycyk, Justyny, Haudzi, Paśki i Piotra Hrycyk, tudzież Anny Hrycyk własnych.

Do przeprowadzenia tej licytacji wyznacza się jeden tylko termin a mianowicie na dzień 30 października 1884 o godzinie 10 rano w zabudowaniu tut. sądu z tem, że realność wzmiankowana na tym jednym terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 350 zł., wadyum 35 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tus registraturze.
Brzeżany, dnia 5 stycznia 1884.

L. 5354. (6274 3—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Emilii Zieniewiczowej w kwocie 240 zł. w. a., odbędzie się w dniach 27 października, 28 listopada i 23 grudnia 1884, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 18 w Gorliczynie położonej, Teresy Kowal własnej, l. w. h. 126 objętej. Cenę wywołania jest cena szacunkowa 698 zł. Wadyum 69 zł. 80 ct.
O tem zawiadamia się strony, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 18 marca 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hip. do hipoteki weszli i tych, którymby z jakiegokolwiek powodów uchwała pozwalająca licytację doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora w osobie adw. dra Gottlieba z substytucją adw. dra Ruczki w Jarosławiu ustanowionego.
Reszta warunków licytacyjnych i ekstrakt hip. w sądzie przejrzany być może.
Przeworsk, 18 sierpnia 1884.

L. 7109. (6404 3—3)
Celem zaspokojenia sumy 120 zł. a. w. z pn., przedsięwziętą zostanie na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi w trzech na dzień 28 października, 18 listopada i 5 grudnia 1884 zawsze o godz. 10 rano w B. IV wyznaczonych terminach licytacyjna sprzedaż niewydzielonej połowy realności l. k. 39 w Kołomyi na kurkim przedmieściu, nieobjętej masy spadkowej Anny Bereźnik własnej.
Cena wywołania wynosi 193 zł. a. w. zaś wadyum 20 zł.
Kuratorem nieznanym i niewiadomym z miejsca pobytu wierzycieli, mianowano p. adw. Herdicakę.
Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisanie i ocenienie, przejrzeć lub odpisać można w registraturze.
C. k. sąd obwodowy.
Kołomyja, 14 sierpnia 1884.

L. 29145.

Odnosnie do ogłoszenia w ek. krajowej Dyrekcji z dnia 26 sierpnia 1884 l. 58253 podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami zawartymi w powołanym ogłoszeniu odbędzie się przy ek. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Krakowie po raz drugi konkurencja na wydzierżawienie prawa poboru myta na niżej oznaczone stacye mytnicze i w dniach niżej oznaczonych a to na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1885 albo na dwa lata 1885 i 1886 albo nareszcie na trzy lata 1885, 1886 i 1887 przez wniesienie pisemnych ofert lub przez ustne nadaże wniesione do komisji licytacyjnej.

Oferty pisemne wniesione być mają najpóźniej w dniu poprzedzającym pierwszą ustną licytację to jest do dnia 27 października 1884 2giej godziny po południu na ręce Naczelnika ek. pow. Dyrekcji skarbu przy czem się wyraźnie nadmienią, że oferty pisemne pocztą po upływie powyższego terminu nadeszły uwzględnione nie będą.

Ustne licytacje odbywać się będą w oznaczonych dniach zawsze od godziny 9tej rano do 2giej godziny po południu. — Szczególną zwraca się uwagę że:

1. Licytacja tak ustna jakoteż za pomocą pisemnych ofert odbywać się będzie tylko na pojedyncze stacye mytnicze, że zatem nadaże na dwie lub więcej stacyi mytniczych tak zwane konkretalne wykluczone są.

2. Jako wadium złożona ma być szósta część ceny fiskalnej stacyi mytniczej.

3. Ze zaszły w drukowanym ogłoszeniu licytacji z dnia 26 sierpnia 1884 l. 58253 w §. 8 lit. f. błąd drukarski „auf eine einoder zweijährige Pachtperiode“ prostuje się w ten sposób, że tak ustne nadaże jakoteż że pisemne oferty i na lata 1885, 1886 i 1887 to jest na jeden rok 1885 lub też na dwa lata 1885 i 1886, lub też na trzy lata 1885, 1886 i 1887 wniesione być mogą.

Nazwa stacyi i rodzaj pobieranego myta	Cena fiskal na zlr.	dzień ustnej licytacji
Kraków-Podgórze, mostowe	20.000	28 października 1884
Rybaki, przewozowe	3.500	" " "
Bibice, drogowe	1.100	" " "
Prokocim, drogowe	12.500	" " "
Borek, drogowe	12.500	" " "
Zabawa, drogowe	2.900	" " "
Lipnik, drogowe	4.000	" " "
Mikluszowice, drogowe i mostowe	3.500	" " "
Pietrzykowice, drogowe i mostowe	3.500	" " "
Łęki, drogowe	2.100	" " "
Babice ad Oświęcim, drogowe i mostowe	10.000	29 października 1884
Oświęcim, drogowe	2.200	" " "
Brzeszcze vel Rudy, drogowe	300	" " "
Gdów, drogowe	2.300	" " "
Wadowice, drogowe i mostowe	3.700	" " "
Andrychów, drogowe	2.600	" " "
Kobiernica, mostowe	3.000	" " "
Komorowice, drogowe i mostowe	1.100	" " "
Kocierz, drogowe i mostowe	300	" " "
Brzeznica, drogowe	662	30 października 1884
Skawina, drogowe	900	" " "
Skawina mostowe	1.300	" " "
Okrajnik, drogowe	400	" " "
Zwardon, drogowe i mostowe	800	" " "
Izdebnik, drogowe i mostowe	710	" " "
Biertowice, drogowe	916	" " "
Biała, mostowe	6.000	" " "

Blizszych warunków zasiagnąć można u wszystkich Nadzorów straży skarbowej i w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu
Kraków, dnia 3 października 1884.

L. 9594.

(6549 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Don Dinera w kwocie 181 zlr. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości w Hławczu, wyk. hip. nr. 528 objętej, tudzież 3/9 części posiadłości wyk. hip. nr. 529 objętej, 27 października, 17 listopada i 11 grudnia 1884, każdym razem o godz. 10 rano z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1100 zlr.

Wadium 110 zlr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Trembowla, 30 sierpnia 1884.

L. 3058.

(6423 2-3)

Pilzniński c. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia należności Józefa Adamskiego w kwocie 35 zlr. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 listopada tudzież 18 grudnia 1884 i 29 stycznia 1885 o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacja realności l. w. h. nr. 115 w Pilźnie Julianny Michalskiej własnej.

Cena wywołania 150 zlr. Wadium 15 zlr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia blizszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin dnia 4 marca 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest zastępca notariusza Jarosław Aweyde w Pilźnie.

C. k. sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 27 lipca 1884.

L. 7248.

(6507 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę ogólnie rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w celu zaspokojenia pretensyi 202 zlr. 79 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 6 listopada, 4 grudnia 1884 i 15 stycznia 1885, każdym razem o godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym publi-

(6540 2-3)

10 przed południem, w sali rozpraw tut. sądu krajowego, na którym to terminie wspomniana realność także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1000 zlr. sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 3095 zlr., a jako wadium ustanowiono kwotę okrągłą 200 zlr., którą chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej złożyć winni.

Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowani i wyciąg tabularny przechowywać się w tutejszym archiwum, gdzie takowe przejrzane lub odpisane być mogą.

O tem zawiadamiający wszystkich interesowanych, jakoteż tych wierzycieli, którzyby niniejsza uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek przyczyny doręczona być nie mogła, lub którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego, t. j. po 5 grudnia 1883, prawo hipoteki na w mowie będącej realności nabyli, do rąk kuratora adw. dr. Feileasa we Lwowie, którego zastępcą jest adw. dr. Berliner i przez niniejszy edykt.

Lwów, dnia 27 września 1884.

L. 15234.

(6500 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, mianowicie 24 rat po po 9 zlr. i t. d. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 115 w Ujkowicach położonej, dłużnika Franciszka Gawła własnej, wykazem hipotecznym l. 40 objętej w dniu 14 listopada 1884, i w dniu 19 grudnia 1884, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 250 zlr. wyprowadzona, zakład wynosi 25 zlr. a. w. Na tych dwóch terminach ta realność niżej ceny wywołania sprzedana nie będzie.

Gdyby realność ta na tych terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 19 grudnia 1884, o godzinie 4 po południu.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny rzeczony realności mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy m. del.
Przemysł, 12 września 1884

C. J. Nro 8029 ex. 1884.

L. 3141.

AVISO.

(6557 1-3)

Vom Militär-Aerar werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

a. für das Militär-Verpflegs-Magazin in Krakau:

4000 Meter-Centner Roggen lieferbar im Monate
Februar 1885 2000 Meter-Centner
März 2000 " "
dann 6300 Meter-Centner Hafer lieferbar im Monate
April 1885 3300 " "
Mai 3000 " "

b. für das Militär-Verpflegs-Filial-Magazin in Tarnów:

1000 Meter Centner Roggen lieferbar im Monate
Februar 1885 1000 " "
dann 1350 Meter-Centner Hafer lieferbar im Monate
März 1885 1350 " "

c. für das Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl:

2000 Meter-Centner Roggen lieferbar im Monate
Februar 1885 1000 " "
März 1000 " "
dann 2100 Meter Centner Hafer lieferbar im Monate
Februar 1885 1000 " "
März 1100 " "

Die bezüglichen, deutlich abgefassten Verkaufs-Anträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 10 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens

23 Oktober 1884 um 11 Uhr Vormittags

bei der k. k. Intendanz das 1 Corps in Krakau eingebracht werden.

Die Verkaufs-Anträge können entweder auf die ganzen vorstehenden Quantitäten oder auch nur auf einen Theil derselben gestellt werden.

Die in Offertform eingebracht werdenden Anträge müssen mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen sein.

Die eingelangten Verkaufs-Anträge werden dem k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium, welches sich die Entscheidung vorbehalten hat, sofort vorgelegt werden.

Für die Einlieferung der obbezeichneten Erfordernisse gelten nebst den Bestimmungen des für vorstehendes Geschäft amtlich ausgefertigten Usance-Hefes für ausserhalb der Börse zu effectuierenden Käufe von Militär-Verpflegs-Artikeln nach kaufmännischer Usance ddo Krakau am 9 Oktober 1884 noch die nachstehenden Bedingungen:

1. Der Hafer oder Roggen ist nach Wahl des Verpflegs-(Filial-)Magazins in den Verpflegs-Magazins-Depots oder auch in anderen von der Militär-Verwaltung etwa aufgenommenen Magazinen franco aller Spesen, daher in Krakau auch versteuert, abzustellen.

Die Anbote für das Militär-Verpflegs-Magazin in Krakau sind rücksichtlich der Abstellung in Krakau und in Podgórze (Zabłocie) abgsondert zu stellen.

Eine frühere, als die oben bedungene Abstellung kann nur dann stattfinden, wenn in den Verpflegs-Depots hinreichend Raum disponibel ist.

2. Lieferbar ist gesundes trockenes Getreide letzter Fechsung jeder Provenienz, dessen Reinheitsgrad und Qualitäts-Gewicht den vorgeschriebenen Anforderungen entspricht.

Das Qualitäts-Gewicht muss wenigstens beim Roggen 69, beim Hafer 41 Kilogramm per Hektoliter (2 Halb-Hektoliter) betragen.

Rücksichtlich der Reinheit wird bestimmt, dass an Beimengungen fremdartiger oder verdorbener Körner als: Körner anderer Getreidearten, Wicken, Raden, Sämereien, Kugel- oder Steinbrand, Spitzbrand, ferner an Verunreinigungen durch Steinchen, Erd- oder Lehmkügelchen, Staub und dgl., im Roggen nicht über 2.5 und im Hafer nicht 3.5 Gewichts-Procente enthalten sein dürfen; d. h. es dürfen durch die kombinierte Reuterungs- und Ausklaubprobe nicht mehr als die erwähnten Gewichts-Procente an Unreinheiten abfallen.

Von den tolerirten 2.5 beziehungsweise 3.5 Gewichts-Procenten an Unreinheiten dürfen durch die Reuterung: beim Roggen höchstens 1 Procent beim Hafer höchstens 1.5 Procent; beim Ausklauben der vorher gereuterten Früchte aber nur die Ergänzung auf 2.5 Procent beim Roggen, und auf 3.5 beim Hafer, an Nebensämereien ausgeschieden werden.

Nicht lieferbar ist alles Getreide, welches ungesund ist, einen dumpfen Geruch hat, warm, angefressen, mit Insekten behaftet oder ausgewachsen ist.

3. Für jede in den festgesetzten Lieferungs-Terminen und in der bedungenen Qualität abgestellte Frucht-Quantums-Rate wird die Zahlung sofort geleistet werden.

4. Der Einkaufskommission unbekanntes Unternehmen haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis, wenn sie protocollirte Firmen haben von der Handels- und Gewerbe-Kammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Behörde auf amtlichem Wege bei der k. k. Intendanz des 1 Corps in Krakau rechtzeitig einlange.

5. Die näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, sind in dem für die vorliegende Ausschreibung amtlich ausgefertigten und bei der Corps Intendanz während der gewöhnlichen Amtsstunden zu Jedermanns Einsicht aufliegenden Usance-Hefte vom 9. Oktober 1884 enthalten.

Die Verkäufer haben in dem Schlussbriefe ausdrücklich anzuführen, dass in allen, in diesem Briefe nicht besonders besprochenen Punkten die Abwicklung des Kaufgeschäftes nach dem für den vorstehenden Bedarfsfall von der Intendanz des 1. Corps unter C. J. Nr. 8029 vom 9. Oktober 1884 ausgefertigten und dem Verkäufer im vollen Umfange bekannten Usance-Hefte für Käufe von Militär-Verpflegs-Artikeln nach kaufmännischer Usance stattzufinden hat.

6. Die erforderlichen Quittungs-Stempel übernimmt das Militär-Aerar.
7. Nachträglich einlangende Verkaufs-Anträge, sowie solche, welche den Bedingungen nicht entsprechen, werden nicht berücksichtigt.

Von der k. k. Intendanz des 1. Corps.

Krakau, am 9. Oktober 1884.

zna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. konsk. 91 w Lisiatyczach położonej, dłużnika Danyły Bernyka wedle wyk. hip. 18 fasc. I własnej.

Cena wywołania 1471 zlr. a. w. zakład 147 zlr. 10 ct. a. w.

Blizsze warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Stryj, dnia 12 sierpnia 1884.

L. 6439.

(6548 2-3)

Dnia 28 października, 28 listopada i 30 grudnia 1884 o godz. 10 z rana, odbędzie się przymusowa licytacja nietabularnej realności Michała Onufraka nr. 48 w Majdanie górnym, na rzecz pretensyi Mortka Knoll.

Sprzedaz niżej ceny szacunkowej 145 zlr. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie. Wadium 14 zlr. 50 ct.

Resztę warunków można przegladnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 24 września 1884.

L. 4241.

(6547 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w dniach 20 października, 24 listopada i 22 grudnia 1884, każdym razem o godz. 10 przed poł., licytowana będzie w sądzie realność l. k. 38 w Hrebenkach stanowiąca, ciało hipoteczne wedle wykazu 86 księgi gruntowej Mikołaja Żydaczewskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Borucha Hermelina w kwocie 333 zlr. a. w. z pn.

Cena wywołania 1615 zlr. wadium 10 %.
Resztę warunków z aktami przejrzyć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kulików, 14 września 1884.

L. 38908.

(6552 2-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że wskutek próby Salomona Ber Bergera celem uskutecznienia działu wartości realności pod l. 469²/₄ we Lwowie położonej między współwłaścicielami, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż tejże realności Salomona Ber Bergera, Izaka Bergera, Reisl z Bergerów Günsberg, Estery z Bergerów Kapralik i Chany z Bergerów Fink własnej, na jednym terminie t. j. 13 listopada 1884, o godzinie

Wyroki prasowe.

(6302)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 76 der periodischen Druckschrift „Oesterreichisch-ungarische Militär-Zeitung Bedette“ vom 21 September 1884 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Inconsequenzen aus unseren Militärvorschriften“ in den Stellen von „Es wäre ein nicht undantbares Feld“ bis „soll die Zukunft lehren“ und von „Es sind eben diese Paragraphe“ bis „Vaterland zu schützen hat“ das Vergehen nach § 300 St. G., resp. Art. IV. der Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. B. ex 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 23 September 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 38 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wochenschrift. Organ für die gemeinsamen nationalen Interessen Oesterreichs und Deutschlands“ vom 21 September 1884 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die falschen Localbahnen“ in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 23 September 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 38 der periodischen Druckschrift „Saphir's Styl“ vom 21 September 1884 unter der Rubrik „Telegramme von Saphir's Styl“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Stiernewice“ im dritten Absätze beginnend mit „Zufällig trifft ich Bismarck“, schließend mit „schlechten Skierne-Wike!“ das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 23 September 1884.

(6363)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 39 der periodischen Druckschrift „Wiener Caricaturen“ vom 28 September 1884 auf Seite 5 enthaltenen, zu dem obersten linksseitigen Bilde, überschrieben: „Pele-Mele. Aus der Saison“, gehörigen Textes beginnend mit „Wie sich die Geißlinger“, endend mit „das sie da ihrer Kunst bringt“, so wie die auf Seite 8 enthaltene Abbildung mit der Aufschrift: „Wiener Humoresken“ (in Ansehung der in derselben vorkommenden männlichen Figur) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 30 September 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Kreisgericht Wiener-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt des in Nr. 39 der periodischen Druckschrift „Deutsches Volksblatt“ ddo Wr.-Neustadt, 24 September aufgenommenen Leitartikels mit der Aufschrift „Anarchistisches“, und zwar in der Stelle „Als in der Dornentrone“ bis „die Floridsborfermorde, der Ausnahmestand“ begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. B. und werde unter gleichzeitiger Bestätigung der von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügten Beschlagnahme dieser Druckschrift gemäß § 493 St. G. B. das Verbot ihrer weiteren Verbreitung ausgesprochen.
Wr.-Neustadt, am 29 September 1884.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20 September 1884, Z. 28401 und 28402, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bohemia“ Nr. 258 vom 17 September 1884 wegen des Artikels „Gegenseitliche Kundgebungen in Reichenberg“ nach den §§ 302 und 305 St. G., dann der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 258 (Morgenausgabe) vom 17 September 1884 wegen des Artikels „Liberec a Trutnov“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 21 September 1884, Z. 28400, die Weiterverbreitung

der Nachmittagsausgabe zur Nr. 252 der Zeitschrift „Narodni Politika“ vom 17. September 1884 wegen des Artikels „Vytrznosti v Libereci“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21 und 22 September 1884, Z. 28525 und 28523, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik“ Nr. 252 (Abendblatt) vom 17 September 1884 wegen des Artikels „Die höhere Unverstorbeneheit“, ferner der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 259 (Morgenausgabe) vom 18 September 1884 wegen des Artikels „Dukaz pravdy“ nach § 65 a St. G., dann wegen des Telegrammes „A Z Brna, 17 zari“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 23 September 1884, Z. 7096, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pizenske listy“ Nr. 113 vom 18 September 1884 wegen des Artikels „Kultura a nasili“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ficin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 23. September 1884, Z. 7794, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Krakonos“ Nr. 38 vom 21 September 1884 wegen des Gedichtes „V jizerskem podhoru“, dann wegen des Artikels „Liberecke vytrznosti“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmischem-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24 September 1884, Z. 4579 und 4581, die Weiterverbreitung der Nr. 1366 der Zeitschrift „Abwehr“ vom 17. September 1884 wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg 1sten September. (Einweihung der tschechischen Schule)“ nach den §§ 302 und 305 St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg, 15 September. (Deutsch-nationale Demonstration)“ nach § 305 St. G., ferner der Nr. 1367 derselben Zeitschrift vom 20 September 1884 wegen des Artikels beginnend mit „Eine Blüthenlese tschechischer...“ nach § 302 St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg, 18 September. (Nachträgliches zur Einweihung der tschechischen Schule)“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmischem-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 27ten September 1884, Z. 4642, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 77 vom 24 September 1884 wegen des Artikels „Der Leitmeritzer Bischof in Nordböhmen“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmischem-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24ten September 1884, Z. 4580 und 4582, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 76 vom 12 September 1884 wegen des Artikels „Wie du mir, so ich dir“ nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Tschechische Versöhnungsblüthen“ nach § 302 St. G., ferner der „Gablunger Zeitung“ Nr. 75 vom 18 September 1884 wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg, 15 September (Einweihung der tschechischen Schule)“ nach den §§ 302 und 305 St. G. und wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg, 15 September (Deutsch-nationale Demonstration)“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 24ten September 1884, Z. 5148, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Biliner Bezirksbote“, Nr. 30 vom 20 September 1884 wegen des Artikels beginnend mit „In Reichenberg“ und endend mit „energisch ausgebeutet“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppan hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 19 September 1884 Z. 5066, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 35 vom 30 August 1884 wegen des Artikels „Menschenfresserei“ nach § 302 St. G., wegen des Artikels „Eine zeitgemäße Betrachtung“ nach § 58 b e, wegen des Artikels „Ein Beitrag zur österr. Arbeiterbewegung“ nach von §§ 58 e und 65 a St. G., wegen des Artikels „Rah und Fern“ nach den §§ 63 und 300 St. G., endlich wegen des Gedichtes „Abfertigung der zahmen Profeten“ nach § 58 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppan hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 23ten September 1884, Z. 5153, die Weiterverbreitung der Flugzchrift „Zum Gedächtniß an Hermann Stellmacher“ nach den §§ 58 a b c, 95 a b, 63 und 305 St. G., dann der Flugzchrift „An die Arbeiter von Nordamerika“, nach den §§ 58 b c, 65 a b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18 September 1884 Z. 4497, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca“ Nr. 37 vom 12 September 1884 wegen des Artikels „Celje“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18 und 22 September 1884, Z. 806/6126, 511/6155 und 318/6232, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alba“ Nr. 3 vom 13 September 1884 wegen des Artikels „Nostra Corrispondenza“ nach nach den §§ 300 und 302 St. G., dann wegen des Artikels „Rassegna Triestina“ nach § 302 St. G., der Zeitschrift „L'Indipendente“ Nr. 2635 vom 16 September 1884 wegen des Artikels „Dal pergamo di S. Giusto“ nach § 302 St. G., endlich der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“ Nr. 260 vom 18. September 1884 wegen des Artikels beginnend mit „Le lunghe e difficili elucubrazioni“ nach § 300 St. G. und wegen des Artikels „E cossia“ nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9501. (6296 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie uwidamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Romaszkana, iż wskutek prośby Jakóba Romaszkana 17 września 1883 l. 41191 wniesionej, tabali krajowej uchwałę z dnia 23 września 1882 l. 41191 polecono, by ekstabulację intabulowanych na dobrach Koszyłowiec z Popowcami i Sadkami praw dziedzicznych Józefa Romaszkana i kaucyi dzierżawnej 14.000 zł. innemi obowiązkami zaintabulowała, którą uchwałę Józefowi Romaszkanowi na ręce ustanowionego kuratora adwokata tutejszego dr. Władysława Balka doręczono.
Lwów, dnia 8 marca 1884.

L. 13822 (6297 3—3)
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie oznajmia nieznanemu z miejsca pobytu Edwardowi Lisowskiemu, iż na prośbę Józefa i Antoniny Wolarskich, ci w skutek t. s. uchwały z dnia 22 lipca 1882 lic. 30342 zaintabulowani zostali za właścicieli sumy 3760 zł. z pn. w stanie biernym dóbr Byszycze wedle Dom. 265, pag. 57 n 25 haer. Józefa i Józefy Laterer własnych na rzecz Stanisława i Auny Poznańskich hipotekowanej niemniej, że dla Edwarda Lisowskiego kuratora w osobie adwokata dr. Marcelego Dziubińskiego ustanowiono, któremu powyższą uchwałę doręczono.
Wzywamy przeto Edwarda Lisowskiego aby celem bronięcia swoich praw temuż kuratorowi środki obrony podał lub kogo innego za zastępcę sobie obrał.
Lwów, dnia 29 marca 1884.

L. 22971. (6097 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa M. Karpfa, że przeciw niemu — p. Jakób Bober wniósł pozew wekslowy de praes. 12 września 1884, l. 22971, w załatwieniu którego

L. 3419. (6205 3—3)
depozytów przy c. k. sądzie powiatowym w Dębicy, do których od 30 lat właściciele nie zgłosili się

Data i liczba pierwszego rozporządzenia sądowego	Dzień odbioru	Nazwisko masy	Suma deponowana					
			w gotówce lub ko sztownościach		w zapisach długu			
			w. a.	zł. ct.	w. a.	zł. ct.		
31 marca 1819 l. 2906/36 byłego sądu szlacheckiego w Tarnowiu	31 marca 1819	ksiądz Jędrzej Cielewicz ksiądz Jan Bochniewicz z Straszęcina	—	—	25	53	—	—
5 lipca 1856 l. 488 i byłego sądu woj skowego we Lwowie z dnia 24 lutego 1832 l. 697.	2 maja 1837 do 1. 237 odebrał był sąd wojs. we Lwowie i oddał tutejszemu depozytowi 5 lipca 1856	Karolina Thomas Katarzyna Thomas	53	73 1/2	624	40	—	—

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu właścicieli powyższych depozytów, aby w ciągu jednego roku i 45 dni tem pewniej do podniesienia powyższych kwot i dokumentów, należy je wylegitymowani się zgłosili, gdyż po upływie tego czasu depozyta, jako na rzecz Wysokiego Skarbu przepadłe i temuż wydane zostaną.
C. k. sąd powiatowy
W Dębicy, dnia 18 września 1884.

wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 188 złr. 85 ct. w. a. zpn. Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa M. Karpfa wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż i na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwokata dr. Władysława Wilkosza z subsystemą dr. Smolarskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytozony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego sobie obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich niezbędnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wyniku z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, dnia 13 września 1884.

Zl. 6030. (6027 3—3)
Von dem k. k. Bezirks-Gerichte zu Brzeżany (Ostgalizien) wird bekannt gemacht, daß am 21 März 1884 der zu Schörding in Oberösterreich gebürtige, Martin Neumajer, pensionirter k. k. Oberwundarzt zu Brzeżany, ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Dr. Karl Gottlieb, Landesadvokat in Brzeżany als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erberklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingetworfet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erberklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.
Brzeżany, den 5 August 1884.

L. 6020. (6082 3—3)
C. k. Sąd powiatowy obwieszcza, że dnia 22 lutego 1883 zmarł w Rokicinach Jakób Wojdyła Pudlak z pozostawieniem ustnego testamentu.

Gdy sądowi miejsce pobytu córki jego Maryanny wiadomem nie jest, przeto wywa się ją, aby się w ciągu roku od daty w tutejszym sądzie zgłosiła i deklarację wuiosła, gdyż inaczey spadek z deklarowanymi sukcesorami i ustanowionym dla niej kuratorem Jakubem Majehrowiczem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Nowy targ dnia 12 stycznia 1884.

L. 6919. (6320 3—3)
Tarnopolski c. k. miej. del. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Dmytra Hławatego, że celem doręczenia mu t. s. uchwały z dnia 29 sierpnia 1883 l. 13033 w sprawie egzekucyjnej Sendera Auerbacha jako asygnaryusza Dmytra Hławatego przeciw Stanisławowi rel. Kondratowi Schott o 2 zł. 80 ct. a. w. z pn. ustanowił dlań kuratorem adw. dr. Luczakowskiego, a tegoż zastępcą adw. Dr. Glogiera, a oraz wzywa Dmytra Hławata tego, ażeby osobiście w sądzie tutejszym się zgłosił, lub innego zastępcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił, inaczey z zaniechania wynikać mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Tarnopol, 23 kwietnia 1884.

L. 4605. (6178 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Koszowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Połahną Kolidnyk, zwaną Dmytra, że przeciw niej wniosł pozew Tanasy Gordy syn Iwana o uznanie własności do parcy: grunt l. 2065/3 wyk. hip. l. 624 księgi dla Wierzbowa. Wzywa się za tem teże, ażeby dowody do obrony ich praw służące równocześnie dla niej ustanowionemu kuratorowi Grzegorzowi Dewdnikowi, któremu zarazem pozew ten do wniesienia obrony udzielono dostarczyła albo innego zastępcę sobie obrała gdyż przeciwnie sama sobie zle skutki przypisać będzie musiała.
C. k. sąd powiatowy
Kosów, 26 maja 1884.

Konkurs.

L. 528. (6341 2-3)
K O N K U R S.
na posadę lekarza salinarnego w Dolinie za kontraktem służbowym z siedzibą w Dolinie, z którą to posadą połączone jest roczne wynagrodzenie 315 złr. wa.
Podania o powyższą posadę zaopatrzone w dowody wieku, osiągniętego stopnia doktora medycyny i chirurgii, dotychczasowego zajęcia jako też znajomość języków krajowych należy wnieść do podpisanego c. k. Zarządu salinarnego najdalej do 31 października 1884.
C. k. Zarząd salinarny,
Dolina, dnia 8 października 1884.

L. 1. (6535 2-3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady sługi etatowego w tutejszym c. k. Uniwersytecie, rozpisyje się niniejszym konkursem z terminem do końca listopada 1884.
Jako wynagrodzenie przyjęty sługa otrzyma rocznie 300 złr. płacy i 75 złr. dodatku aktywalnego, tudzież przepisana odzież służbową.

Ubiegający się o tę posadę mają prócz zwykłych czynności służb urzędowych, obowiązków rządnictwa, rąbnania i noszenia drzewa opałowego, jak również opalania pieców w lokalnościach do obsługi im przydzielonych.
W podaniach swych kandydaci winni udowodnić 1) znajomość języka polskiego 2) fizyczne uzdolnienie się do pełnienia swych obowiązków, a to za przedłożeniem świadectwa lekarskiego, 3) wiek i stan tudzież swe dotychczasowe zatrudnienie i zachowywanie się.

Podania należy wnieść w wyżej oznaczonym terminie do c. k. Senatu akademickiego tutejszego Uniwersytetu. Jeżeli zaś kandydat zostaje w służbie publicznej, to winien wnieść podanie za pośrednictwem swojej przełożonej władzy.

Wreszcie zwraca się uwagę że w myśl ustawy z d. 19 kwietnia 1872, dz. u. p. nr. 60, pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają wysłużeni podoficerowie c. k. Armii posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci.
Z c. k. Senatu akademickiego.
We Lwowie, d. 4 października 1884.

L. 8925. (6553 2-3)
Posada adjunkta sądowego przy sądzie powiatowym w Dobromilu, z poborami IX klasy rangi, jest do obsadzenia.
Ubiegający się o tę lub o taką posadę przy innym sądzie powiatowym lub kolegiatnym Galicji wschodniej, także bez oznaczenia miejsca służbowego opróżnić się mogą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 6 listopada 1884, do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.
Lwów, 10 października 1884.

Upadłości.

L. 9451. (6415)
W sprawie konkursowej Majera Brettschneidera ustanowił sąd wskutek wyboru przez wierzycieli konkursowych dnia 11 lipca 1884, dokonanego Adolfa Tchórzewskiego c. k. p. o. m. z. w. w. Korolówkę zawiadowcą masy, a Izraela Judę Reibla z Korolówki zastępcą zawiadowcy masy.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 22 lipca 1884.

L. 11996. (6561 1-3)
W sprawie konkursowej Naftalego Aldersteina kupca w Tarnopolu, c. k. sąd obwodowy zatwierdza wybór Mojżesza Hirschora na zarządcę masy, zaś Asriela Sygalla na tegoż zastępcę.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 2 września 1884.

L. 24151. (6577)
C. k. sąd krajowy ogłasza, iż wskutek wyboru wierzycieli na dniu 25 września 1884, adwokat dr. Dominik Markiewicz jako tymczasowy zarządca masy krydałnej Te-

merli Grajowerowej w Krakowie, a adwokat dr. Bolesław Czerny jako zastępcę zarządcy zatwierdzony został.
Kraków, dnia 26 września 1884.

L. 12015. (6527 2-3)
Do likwidacyi później zgłoszonych pretensyi do masy konkursowej Juliana Windegg-ka kupca w Sokalu, wyznacza się termin na 11 listopada 1884, o godzinie 10 przed południem, w biurze c. k. sędziego jako komisarza konkursowego, na który się wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa.
W Sokalu, dnia 1 października 1884.
C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Księgi gruntowe.

L. 5188. (6589)
Arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Nanczulka wielka“, złożone zostały w tutejszym sądzie.
Zarzuty przeciw prawdziwości tychże, wnoszone być mogą do dnia 21 października 1884, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, 9 października 1884.

L. 2368. (6387)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Opaka dnia 14 listopada 1884, rozpoczyna.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swych stosownem uzna.
Podbuż, 18 lipca 1884.

Doniesienia prywatne.

(6551 2-7)
Ogłoszenie licytacji.

Pozostałe z wyprzedazy koni stadniny Jarzewieckiej pełnej krwi arabskiej a to: 5 klaczy i 9 ogierów, sprzedane będą w drodze publicznej licytacji we Lwowie, dnia 21 października b. r. o godzinie 10 rano w ujeżdżalni przy ulicy Czarneckiego obok kościoła OO Karmelitów.

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1884 r. przez „Suez“ sprowadzonej **HERBATY** chińskiej a mianowicie:

Nr.	Opis	Cena za pół kilo
Nr. 0.	„Assam - Pecco - Mandarin“ najprzedniejsza mieszanka aromatyz. zł.	5.—
Nr. 1.	Taszu. Perła Chin, żółtokwiatowa zł.	4.40
Nr. 2.	Juntojczan Pecha, białokw. zł.	4.—
Nr. 3.	Nandzyn, czarna mocna . . . zł.	3.20
Nr. 4.	Souchong, mało narket. . . zł.	2.80
Nr. 5.	Congo, familijna dobra . . . zł.	2.—
Nr. 6.	Proszek herbaclany . . . zł.	1.50
Nr. 7.	Wysiewki z najlepszych herbat zł.	1.70
Nr. 8.	SOUCHONG najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach. zł.	4.—
Nr. 9.	Souchong powyższa na wagę zł.	3.60
Nr. 10.	Czarna karawanowa Wereszenki, funt ros. . . zł.	4.80
Nr. 11.	Kwiatowa karawanowa, Wereszenki funt ros. . . zł.	6.—

St. Markiewicza

we Lwowie Rynek l. 42.
l. 1932. (6571 1-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa propinacji wódeczanej wraz z dochodem opłat propinacyjnych na period trzechletni t. j. od 1 stycznia 1885, do statnego grudnia 1887. odbędzie się w urzędzie gminnym w zwykłych godzinach kancelaryjnych, dnia 22 października 1884 pierwsza, a w razie nieosiągnięcia pomyślnego rezultatu dnia 29 października 1884 druga, a 5 listopada 1884, trzecia licytacja ustna, i za pomocą ofert pisemnych.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawny za prawo propinacji wódeczanej wraz z prawem poboru opłat propinacyjnych ryczałtem kwota 15.600 złr. a. w. Do udziału w tej licytacji PP. przedsiębiorców zaopatrzonych w 10% wadyum od ceny wywołania 15.600 zł. z tem dodatkiem uprzejmie się zaprasza, że warunki licytacji każdego czasu w urzędzie gminnym przejrzane być mogą.
Zwierchność gminna miasta Jaworowa, dnia 7 października 1884.
P A A R burmistrz.

Chustki damskie zimowe

po złr. 3.50, 4, 4.75, 5.25, 5.75, 6.25, 7.50, 8 i 8.50.
damskie Hymalaja po złr. 10, 11, 12, 14, 16 i 18.50.
zimowe dla panienek po złr. 1, 1.70, 2.70, i 4.
Kaszmirowe drukowane, do nakrycia głowy po 85 ct., zł. 1.05, 1.20, 1.25 i 1.30.

poleca w wielkim wyborze
Magazyn MARKIEWICZA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10.
(6243 3-2)

Alabastro - biała

najpiękniejszą i najtrwalszą
farbę,
dobrze kryjącą, szybko schnącą i z pięknym połyskiem, do przeciągania drzwi, okien i t. p.

polecają
HÜBNER i HANKE
we Lwowie. (5594 37-?)
L. 461. (6597 1-2)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady buchhaltera przy kasie oszczędności miasta Kołomyi, rozpisyje się niniejszym konkursem, pod następującymi warunkami:

Kompetent ma wykazać:

I. wiek w którym zostaje;
II. teoretyczne i praktyczne uzdolnienie w rachunkowości i prowadzeniu ksiąg handlowych, oraz korespondencji kupieckiej;
III. dotychczasowe zatrudnienie,
IV. złożenie kaucyi służbowej lub zabezpieczenie takowej w kwocie 1200 złr. w. a.
Ci kompetenci, którzy już pełnili obowiązek buchhaltera w kasie oszczędności lub podobnej instytucji pieniężnej, będą mieli przy równej kwalifikacji pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Z posadą tą połączona jest płaca rocznych 1200 złr., po ada ta jest prowizoryczną, jednak po roku ni magannej służby będzie kompetent miał prawo żądać stabilizacyi na tej posadzie.

Podania własnoręcznie pisane i należycie udokumentowane, wnieść należy do Dyrekcji kasy oszczędności miasta Kołomyi, najpóźniej do 15 listopada 1884.

Z Dyrekcji kasy oszczędności miasta Kołomyi.
W Kołomyi, dnia 9 października 1884.

Instrukcja służbowa dla woźnych i wykonawców sądowych,

wydanie II uzupełnione, jest odtąd wyłącznie do nabycia u autora **Karola Szureka**, radcy sądu kraj. w Wadowicach, po cenie niższej 50 ct. za jeden egzemplarz, z przesyłką pocztową o 5 ct. więcej.
(6264 3-3)

Nowo urządzonej skład fotografii E. TRZEMESKIEGO

Hotel Europejski.

Pierwsza wyłączna sprzedaż:
1) Fotografij z dzieł sztuki.

a) **Mistrzów starej szkoły.** Rafael — Murillo — Carlo — Dolce — Van-Dyck — Rubens — Tizian — A del Sarto i t. d.
b) **Mistrzów nowoczesnych.** Matejko, Siemiradzki — Merwart — Krudowski — Czachorski — Brandt — Kossak — Grotger — Kaulbach — Makart — Kray — Delaroche — Meysonier — Gerome — A. Scheffer — Cabanel — Jalabert — Munkaczy — Defregger i t. d.

2) Fotografij z natury.

a) **Widoki** z najpiękniejszych miejscowości zagranicznych oraz krajowych: Karpaty, Tatry, Podhorce i t. d.

b) **Fotografie** znakomitych osobistości.

c) **Fotografie** artystów polskich i zagranicznych.

Geny niebywale niskie.

Dla dogodności P. T. Publiczności, wszelkie informacje i zamówienia, dotyczące zakładu fotograficznego, mieszczącego się w tym samym Hotelu, przyjmuje skład, który jest połączony z zakładem fotograficznym za pomocą telefonu.

Z tegorocznej wystawy sztuk pięknych reprodukowane są obrazy:

1) **Pawła Merwarta** „Odaliska“.
2) **Juliusza Kossaka** 2 akwarele z powieści „Ogniem i mieczem“ Sienkiewicza a to Skrzetuski z Podbipiętą w drodze do Lubniów i Bohun z Zagłobą jadący do Rozłogów.
3) **Artur Grotger** „W Saskim ogrodzie“
4) **Bieszczad Seweryn** „U szewca“.
5) **Ajdukiewicz Zygmunt**, Stary sługa „format gabinetowy 6 cm, folio 1zł 50“
Niemniej są w wykonaniu fotografie z akwarel **Juliusza Kossaka** przedstawiające „Czyny Fredrów“.
Komplet 12 reprodukcji w pięknej okładce z wignetą układu **Juliusza Kossaka**. format folio 20 złr.
„format gabinetowy 8“
Zamówienia przyjmuje powyższy handel jakoteż Zakład fotograficzny. (6361)

E. Trzemeski,
we Lwowie.

Pięć medali zasługi i Dyplom uznania!

za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa pęgi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane, nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — Cena 2 zł.

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękka, przejrzysta i delikatna. **Magnolina** usuwa czerwoność nosa, niszczy wagi t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka 1 zł. 50 ct.

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękna i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białość delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżona i odmłodzona. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym w przeciągu dwóch tygodni przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wytysałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosiem. — Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki bez bólu.
Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.
Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.
Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacji i chemik sądowy.
Fabryka we Lwowie przy ul. Kopernika l. 3. Filia przy ul. halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunańska 1. 6.

Założony w roku 1845.

Podziękowanie!

(6570)

Poczujemy się niniejszem do złożenia podziękowania wielce szanownemu panu Jakóbowi Mondscheiniowi, przeniesionemu e. k. kanceliście z Niemirowa do Sniatyna, za jego prawość, dobroć, takt, uprzejmość i bezinteresowność w postępowaniu ze stronami.

Mieszkańcy powiatu niemirowskiego w razach potrzeby zawsze z całą ufnością udawali się do wielce szanownego pana Jakóba Mondscheina po różne rady i pomoc, a ten, co tylko w jego sile spoczywało nigdy nikogo nie odepchnął od siebie obojętności, owszem swoją dobrocią i prawością charakteru zawsze każdemu niedoświadczonemu wskazywał drogę właściwą dla dopięcia swego celu, zapożyczawszy nawet nieraz o własnych swoich interesach.

Wprawdzie wielce szanowny pan J. Mondscheina przez krótki czas w Niemirowie przy księgach gruntowych pozostawał, gdyż tylko od czerwca 1882 do 1go października 1884, jednakowoż w sercach wszystkich bez różnicy wyznania, zajął swymi przynajmniej niepoślednie miejsce.

Toż powszechnie zdarzy się słyszeć podobne uczucie i żale między wszystkimi stanami, a tem więcej między ludem wiejskim na wieść przeniesienia e. k. kancelisty wielce szanown. pana Jakóba Mondscheina, izraelity!

Kończąc niniejszą korespondencję, zanosimy prośbę przed Tron Najwyższego, aby Cie, eny mężu Bóg na każdym kroku błogosławił i wspierał, a nam Tobie podobnych daj Boże jak najwięcej.

Gmina Magierów.

Mój cennik

drzew owocowych tudzież drzew i krzewów do ozdoby i róż

wyszedł już i przesyła się na żądanie gratis i franco. (6444 2-2)

Budapest, (w Węgrzech).

Pecz Armin właściciel szkółki drzew.

Węgierskiego klubu jeździeckiego

Losy „Kincsem”

po 1 zlr. w. a.

ciągnięcie d. 20 lutego 1885.

Ilość losów wygranych 10.000

mianowicie 1 na 50.000 zlr. w. a.
1 „ 20.000 „
1 „ 10.000 „
1 „ 5.000 „
1 „ 3.000 „
2 po 2.000 „
3 „ 1.000 „

i t. d.

Losy są do nabycia w Administracji „Gazety Lwowskiej”. — Na prowincję za przestaniem kwoty 1 zlr. 15 ct., z których 15 ct. przypada na porto i rekomendację przesyłki.

Hübner i Hanke

we Lwowie

farby olejne

zupełnie do użycia gotowe,
do malowania
domów, dachów,
sztachet ogrodowych,
schodów, drzwi, okien,
podłóg, ścian i sufitów;

farby w tubach

do robót artystycznych
olejne i akwarelowe,
do malowania

na porcelanie

jakoteż i inne

farby

pokostowe i lakierowe

po cenach

najumiarkowańszych

polecają

(5464 22-?)

Hübner i Hanke

we Lwowie.

Siarczan miedzi

(siny kamień)

polecają (5734 17-?)

Hübner i Hanke

we Lwowie.

Handel

Karola Ballabana

we Lwowie,

poleca **KAWY** pod nazwiskiem**„Siriusz”**

we Lwowie polecanej

1 klo. takiej kawy 1 zlr. 50 ct.

na prowincyi 4³/₄ klo. 7 zlr. 20 ct.

opłacone do każdej stacyi pocztowej

w kraju. (5842 9-?)

Falszywych **Siriuszów**

nie ma, ponieważ nazwy: „Siriusz” żadna kawa nie nosi, a jeżeli co fałszywym być może, to pierwsze „Siriusz” jest fałszywe nazwisko.

Pod nazwiskiem „Siriusz” sprzedawana kawa nie potrzebuje ani pobytu 9cio letniego w Ameryce, ani protekcyi osobliwej tanioci dla publiczności, jest to gatunek kawy, który u mnie bez wszelkiej protekcyi o 10 centów taniej kosztuje.

Wyśmienita

tłusta bryndzę liptawską,

nowe powidła węgierskie

„ śledzie holenderskie

(także marynowane)

bardzo dobre

masło

do potraw i świeże

śmietankowe,

Winogrona

föslauskie

szczepu włoskiego

codziennie świeże, poleca handel

Karola Klimowicza

Lwów, ul. Wałowa 1. 11.

(6539 2-4)

Oliwę do maszyn**Smarowidło**

do osi żelaznych

polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

JUL. NAHLIKA we Lwowie

poleca

Wodę na porost włosów

przeciw wypadaniu tychże i łuszczenia się skóry, jako najpewniejszy środek.

Cena flaszki 1 zlr.

POMADĘ dr. Millereta

na porost włosów, dla niemogących używać

płynu na głowę.

Cena słoika 2 zlr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odrotną pocztą (3783 13-4)

połącza MUSZLE

(konchy) morskie, naturalne do pasztecików, mózgu i t. p.

12 sztuk 2 zlr.

100 guldenów

zapłacę temu, który po kilkudniowym użyciu mego środka przeciwko nagniotkom, Keralynu apt. Schneida, działającego bez bólu, bez wygryzania i bez potrzeby wykrawiania, nie straci nagniotków Prawdziwy

tylko w St. Georgs-Apotheke Maksa Schneida, w Wiedniu, V. Bez. Wimmergasse 33, dokąd adresować należy wszelkie zamówienia. — Cena całej 1 zlr., pół 60 cnt, pocztą 10 cnt. drożej. Żądać należy tylko „Keralyn” aptekarza Schneida i strzedz się naśladownictwa itp. środków. — Skład we Lwowie w aptece Mikolascha.

GARNITURY, począwszy od 13 zlr. 50 cnt.

**Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH
Pawła Piątkowskiego**

we Lwowie, plac Halicki 1. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **Jesienne i zimowe**, po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13 zlr. 50 cnt. i wyżej.

Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyi akuratnie i po umiarkowanych cenach. [6593 1-?]

KAMIZELKI w cenie 2 zlr. 50 cnt.

Marynarki w cenie 8 zlr.

Pantalony męskie w cenie 3.50

**Największy skład
Płócien**
irlandzkich i galicyjskich,
stołowej bielizny i ręczników, oraz
perkali, schirtingów, chustek do nosa, ponczoch i skarpetek,
poleca po cenach statych i najtańszych (5948 5--8)

Magazyn Markiewicza
we LWOWIE, plac Maryacki 1. 10.

HOTELpod firmą **LANGA**

we Lwowie

tylko do 1go listopada 1884 mieścić się będzie w kamienicy pod l. 5 przy placu Maryackim, zaś od 1 listopada 1884 zostanie otwarty w kamienicy pod l. 8, przy ulicy Hetmańskiej, naprzeciw wałów Hetmańskich, niedaleko kawiarni wiedeńskiej.

Firma ta, istniejąca we Lwowie od 45 lat, liczy i nadal na łaskawe względy podróżującej publiczności.

[6594 1-7]

KANTOR WYMIANY

e. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie datennym bez doliczenia prowizji. (6301 5-?)

Kraków

Biblioteka Jagiellońska